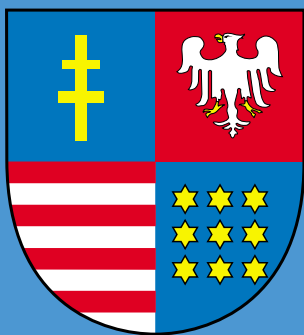


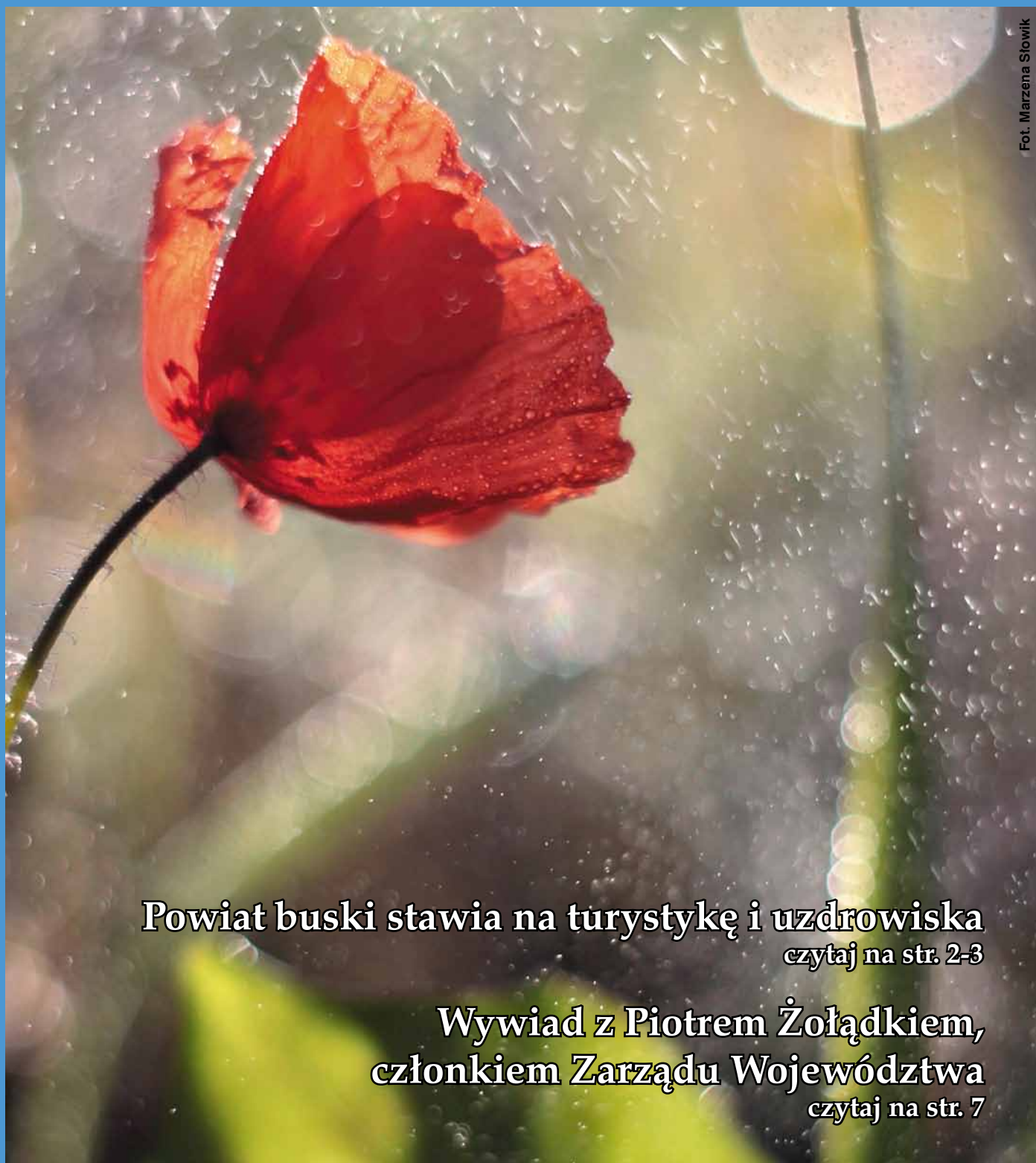


NASZ *Region*

Świętokrzyski Informator Samorządowy

gazeta bezpłatna

Nr 7-8 (66-67) / 2012 ISSN 1897-4546



Fot. Marzena Słowik

Powiat buski stawia na turystykę i uzdrowiska
czytaj na str. 2-3

**Wywiad z Piotrem Żołądkiem,
członkiem Zarządu Województwa**
czytaj na str. 7

Powiat buski stawia na turystykę i uzdrowiska

Na terenie powiatu buskiego przy unijnym dofinansowaniu powstało – lub jest jeszcze w trakcie realizacji – wiele przedsięwzięć, które przyczyniają się do wzrostu atrakcyjności turystycznej tego obszaru. Grupa dziennikarzy z regionu uczestniczyła w wizycie studyjnej zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego.

Przedstawiciele mediów mieli okazję zapoznać się ze stanem realizacji inwestycji, które uzyskały dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. – Powiat buski słynie przede wszystkim z uzdrowisk i cały czas rozwija się baza służąca wspieraniu tej działalności, więc wybór tych właśnie inwestycji jest nieprzypadkowy – podkreśla Iwona Sinkiewicz, rzecznik prasowy marszałka województwa świętokrzyskiego.

Busko-Zdrój – wszystko dla kuracjuszy

W buskich uzdrowiskach można leczyć bardzo różne schorzenia – ortopedyczne, dermatologiczne, neurologiczne, kardiologiczne czy schorzenia narządów ruchu. Kuracjusze przyjeżdżają tutaj nie tylko z Polski, ale też z zagranicy. – Rozwijanie bazy i różnicowanie oferty leczniczo-wypoczynkowej to konieczność. Nie stoimy w miejscu, staramy się podnosić zarówno jakość usług, jak i standard obsługi – mówi **Gerard Jakubowski**, specjalista ds. marketingu w Uzdrowisku Busko-Zdrój S.A. Dodaje, że uzdrowisko nie poprzestaje na działalności typowo leczniczej, ale w ofercie jest również coraz więcej turnusów komercyjnych o charakterze leczniczo-rekreacyjnym.



Dziennikarze oglądali unijne inwestycje realizowane w Busku-Zdroju

Bardzo ważną dla uzdrowiska inwestycją jest budowa nowego pawilonu o powierzchni ponad 1700 m kw. oraz modernizacja punktu żywieniowego Szpitala Uzdrowiskowego Krystyna. W nowym obiekcie powstanie 68 miejsc dla kuracjuszy. Będzie tam część hotelowa i zabiegowa. Pawilon powinien być gotowy w lipcu przyszłego

roku. – Krystyna to szpital słynący z leczenia kardiologicznego, więc zainteresowanie turnusami, z których można korzystać w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, jest ogromne. Rozbudowa obiektu poprawi dostęp pacjentów do terapii – podkreśla **Gerard Jakubowski**.

Całkowity koszt tej inwestycji to ponad 10,2 mln zł, przy 40-procentowym dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Bardzo ważną dla Buska inwestycją jest realizowana przez gminę modernizacja ulic Mickiewicza, Poprzecznej, Kopernika oraz placu Zwycięstwa. Całkowity koszt projektu to prawie 35,5 mln zł, przy 55-procentowym dofinansowaniu z RPO. Przebudowana zostanie m. in. nowa sieć wodociągowa i kanalizacyjna, ale przede wszystkim nastąpi poprawa estetyki i funkcjonalności przestrzeni w części uzdrowiskowej miasta. – W szczególności nowe oblicze zyskają ul. Mickiewicza oraz plac Zwycięstwa. Będzie dużo zieleni, stylowe oświetlenie podkreślające charakter tego miejsca, wydzielone zostaną również strefy spacerowe. To bardzo ważne przedsięwzięcie zwłaszcza dla turystów i kuracjuszy. Uzdrowiskowa część miasta stanie się bowiem jeszcze bardziej atrakcyjna dla naszych gości – mówi burmistrz Buska **Waldemar Sikora**.

Solec-Zdrój – leczenie i wypoczynek

Kolejna uzdrowiskowa miejscowość powiatu buskiego to Solec-Zdrój. Ta gmina również chce obiekty uzdrowiskowo-wypoczynkowe wykreować na swój markowy produkt, co ma przyczynić się do dalszego wzrostu atrakcyjności turystycznej miejscowości. Wójt **Adam Pałys** podkreśla, że jest nacisk nie tylko na rozwój leczniczo-rehabilitacyjnego profilu działających tutaj obiektów, ale również na wzbogacenie oferty rekreacyjno-wypoczynkowej. Dumą Solca jest hotel uzdrowiskowy Malinowy Zdrój Sp. z o. o. To obiekt prywatny – świetny przykład dobrej współpracy i partnerstwa samorządu z sektorem przedsiębiorczości.

Gmina wspólnie z Malinowym Zdrojem realizuje inwestycję o wartości ponad 19,8 mln zł przy 50-procentowym dofinansowaniu z RPO. Powstaje kompleks mineralnych basenów, który będzie służył zarówno celom rekreacyjnym, jak i leczniczo-rehabilitacyjnym. Oprócz zwykłych basenów, będzie basen z wodą siarczkowo-solankową, ale także sauny, strefa spa z ofertą zabiegów fizjoterapeutycznych, upiększających i zdrowotnych. – Będzie to alternatywa dla uzdrowisk, każdy będzie mógł skorzystać nie tylko z części leczniczej, ale również połączyć to z wypoczynkiem. Ta inwestycja przyczyni się do rozwoju turystycznego i gospodarczego całej gminy, powstanie także 40 nowych miejsc pracy – podkreśla wójt **Adam Pałys**. Otwarcie kompleksu basenów zaplanowane jest na styczeń 2013 roku.

Gmina Solec-Zdrój przy dofinansowaniu z RPO realizuje jeszcze jeden duży projekt – rozbudowę i przebudowę

systemu wodno-kanalizacyjnego. Jego całkowity koszt to ponad 35,5 mln zł, przy 60 procentowym dofinansowaniu unijnym. Z nowej sieci będzie korzystać ponad 800 gospodarstw. W Solcu już zaczęła działać przebudowana oczyszczalnia ścieków o przepustowości 700 m sześciennych na dobę z modułem oczyszczania ścieków pokąpielowych. – Budynek oczyszczalni jest czasem mylony z hotelem przez gości przyjeżdżających po raz pierwszy do Malinowego Zdroju, jest utrzymany bowiem w podobnej kolorystyce – żartuje wójt Adam Pałyś.



Wizyta w Solcu-Zdroju była okazją do rozmów z Adamem Pałysem

Stopnica – królewski zamek i park rekreacji

Niedawno był tu skup owoców, a obecnie w zamku, wybudowanym przez Kazimierza Wielkiego, bardzo pręźnie działa Gminne Centrum Kultury. – Król wybudował sobie tu tymczasową siedzibę i pozostawił nam ten wspaniały zamek, choć w czasie wojen jego mury bardzo ucierpiały. Dzięki unijnym środkom udało się go odbudować – cieszy się wójt Stopnicy **Ryszard Zych**. Odnowienie zamku kosztowało prawie 8 mln zł, z czego 53 procent stanowiło dofinansowanie z RPO.



Najciekawsze miejsca w Stopnicy pokazywał gospodarz gminy Ryszard Zych

Jak podkreśla dyrektor Centrum **Wioletta Ciećko**, placówka ma ambicje „aby integrować całą społeczność lokalną. Swoją działalność adresuje do wszystkich grup mieszkańców. – Są zajęcia dla dzieci i młodzieży, ale też klub seniora, kółka zainteresowań, działa biblioteka, pracownice komputerowe, pokoje gościnne. Jest sala muzealna, do której eksponaty przynieśli mieszkańcy: niecki do ciasta chlebowego, łopatę do pieca chlebowego, stare żelazka, samowary, zdjęcia ślubne, maszynę do szycia, stare wagi.

Wójt Ryszard Zych zwraca uwagę na jeszcze jedną inwestycję dofinansowaną z RPO, która niewątpliwie podnosi atrakcyjność gminy. To park rekreacyjno-sportowy. Całkowity koszt projektu to ponad 2 mln zł, z czego 60 procent pochodzi ze środków unijnych. – Zapewniamy tu dzieciom i młodzieży miejsce do rozwoju, od przedszkola do spokojnej starości. Nasza gmina bardzo zmienia się dzięki funduszom – podkreśla wójt.

Pacanów Europejską Stolicą Bajek

W ten sposób reklamuje się Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie. Na kampanię promocyjną o łącznej wartości ponad 1,3 mln zł. Centrum otrzymało 80-procentowe dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego. Jej celem było wypromowanie Pacanowa jako Europejskiej Stolicy Bajek przez cykl imprez i wydarzeń kulturalnych o ogólnopolskiej lub międzynarodowej randze, m. in. zjazd postaci bajkowych z całej Europy czy dziecięce spotkanie z komiksem. – Dziennie odwiedza nas 350-500 osób. Zainteresowanie Pacanowem jest ogromne – mówi **Karolina Kępczyk**, dyrektor Europejskiego Centrum Bajki, które ma ambicję stać się najbardziej rozpoznawalnym produktem turystycznym województwa świętokrzyskiego.



O tym, że ECB powinno się dalej rozwijać mówili Adam Jarubas i Karolina Kępczyk

Centrum nie tylko z rozmachem promuje to, co już ma w ofercie, ale chce się dalej rozwijać. Na dwuhektarowej działce obok istniejącego obiektu ma powstać zewnętrzny park Akademia Bajki, będą ścianki wspinaczkowe, park linowy, ale też kolejne atrakcje nawiązujące do polskich bajek.

Joanna Majewska

Z wizytą w Michałowie

Atrakcyjna krajobrazowo, obfitująca w lasy gmina Michałów, to wymarzone miejsce dla rozproszonego, opartego na wiejskich kwaterach wypoczynku. Zabytki kultury, figury przydrożne, cmentarze, obiekty o niezwykle bogatej historii stwarzają wyśmienite warunki do uprawiania turystyki poznawczej, wzbogacającej wiedzę o kulturowych wartościach regionu. – Zintensyfikowanie ruchu turystycznego to jedno z zadań zapisanych przez nas w Strategii Rozwoju Gminy Michałów na lata 2011 – 2020 – mówi wójt Mirosław Walasek.

Przyrodniczy raj

Leżąca w powiecie pińczowskim w dolinie rzeki Mierzawy gmina Michałów jest gminą typowo rolniczą. Około $\frac{3}{4}$ jej powierzchni zajmują grunty orne na których uprawia się miętę, pietruszkę, buraki cukrowe, tytoń oraz zboża i warzywa. Próżno szukać tu wielkich kombinatów i zakładów przemysłowych, ale właśnie ich brak sprawia, że niezaprzeczalnym kapitałem gminy jest urozmaicone przyrodniczo, nieskażone środowisko. Czyste powietrze i woda, przepiękne lasy, szerokie równiny, ale też występujące tu jary i wzniesienia zapewniają widoki zapierające dech w piersiach. Prawdziwą perłą jest rezerwat Polana Polichno na terenie którego występują bardzo rzadkie chronione rośliny: groszek pannoński (jedyne stanowisko w Polsce), miłek wiosenny, len włochaty, dziewięciśń bezłodygowy czy storczyk purpurowy. Niewątpliwym atutem gminy są rzeki Mierzawa i Nida; obydwie stanowią niebywałą gratkę dla amatorów spływów kajakowych i pontonowych.

Gmina Michałów to także prawdziwy raj dla archeologów i miłośników historii. Dzieje tych ziem są bardzo bogate, a ich historia sięga epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Duża ilość niezwykle cennych stanowisk archeologicznych w Turze Dolnym, Pawłowicach, Turze Piaskach i Bełku - Kwaskowie potwierdza istnienie osad z czasów kultury trzcinieckiej, lużyckiej i przeworskiej. Odwiedzając gminę Michałów napotkamy wiele zabytków architektury sakralnej, m.in. Kościół Parafialny, przekształcony ze Zboru Kalwińskiego w Górach z 1764 roku, kościoły parafialne w Michałowie i Wrocieryżu, pozostałości po zespołach pałacowych w Górach i Węchadłowie, zbór Ariański w Węchadłowie.



Mirosław Walasek, wójt Gminy Michałów

Rekordzistka „Kwestura”

Gdyby przeprowadzić ankietę wśród mieszkańców województwa świętokrzyskiego w której padłoby pytanie o najważniejszy znak rozpoznawczy gminy Michałów, większość odpowiedzi brzmiałaby zapewne: stadnina koni! Stadnina Koni w Michałowie hoduje konie czystej krwi arabskiej już od ponad pięćdziesięciu lat. To największa w Polsce, jedna z większych w Europie, a może i na świecie stadnina koni tej rasy. Od lat utrzymuje stado prawie czterystu koni czystej krwi, w tym ponad sto samych klaczy matek. Obecnie, obok słynnej na cały świat hodowli „arabów”, stadnina utrzymuje małe stado koni małopolskich o rzadkiej maści tarantowatej oraz kilkanaście kucy szetlandzkich. Ponadto posiada dwa stada (łącznie 611 sztuk) bydła mlecznego rasy jersey i czarno – białej z dużym dolewem holsztyno – fryza.

Michałowska stadnina stworzyła rozpoznawalną na całym świecie, uznaną markę „michałowskiego araba”. Konie czystej krwi kupowane są przez najbardziej wymagających światowych hodowców, którzy decydują się płacić za nie niebotyczne sumy. Dość wspomnieć, że podczas tegorocznej, 43. Aukcji Koni Arabskich Czystej Krwi „Pride of Poland” odbywającej się 12 sierpnia w Janowie Podlaskim, najdrożej sprzedanym koniem była 8-letnia gniada klacz „Ejrene” z Michałowa. Zapłacono za nią 440 tys. euro. Prawdziwy rekord janowskiej aukcji padł jed-



Tur Dolny



Michałów - kraina pięknych koni

nak w 2008 roku, kiedy to nabywca ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich wylicytował... 1 mln 125 tys. euro za wyhodowaną w Michałowie klacz „Kwestura”. Jest to dotychczas najdroższy koń wyhodowany w Polsce.

Właśnie stadnina, owe niepowtarzalne krajobrazy, atrakcje archeologiczne i przyrodnicze czynią gminę Michałów bardzo atrakcyjną turystycznie. Świetne warunki do aktywnego wypoczynku są potencjalnym motorem, który w najbliższej przyszłości może napędzić ruch turystyczny na tych ziemiach. - Zintensyfikowanie ruchu turystycznego to jedno z zadań zapisanych przez nas w Strategii Rozwoju Gminy Michałów na lata 2011 – 2020 – mówi wójt Gminy Michałów **Mirosław Walasek**. – Jesteśmy gminą, która żyje niemal wyłącznie z rolnictwa, brak u nas dużych zakładów, a tym samym suma podatków trafiająca do budżetu gminy nie jest wygórowana. Dlatego należy poszukiwać alternatywnych pomysłów na rozwój. W przeszłości były nawet wykonywane dwa odwierty w poszukiwaniu złóż ropy i gazu lecz, niestety, zakończyły się niepowodzeniem. Zważywszy na naturalne walory naszej gminy, nieskażoną przyrodę, punkty widokowe, z których można podziwiać przepiękną panoramę okolic, wydaje się, że rekreacja, turystyka zarówno piesza jak i rowerowa oraz agroturystyka to warta uwagi droga rozwoju którą możemy z pożytkiem podążać – dodaje gospodarz gminy.

Wydaje się, że dobre ziarno już zakiełkowało - w miejscowościach Michałów oraz Góry działają gospodarstwa agroturystyczne zapewniające bazę noclegową, a ponadto we Wrocieryżu działa nowoczesny ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy zapewniający wiele miejsc noclegowych, posiadający w swojej ofercie przejażdżki bryczką, wędkowanie oraz organizację różnorodnych imprez.



Pole uprawne mięty

Coraz lepsza infrastruktura

Włodarze zdają sobie doskonale sprawę, że jednym z podstawowych warunków, które należy spełnić, by przyciągnąć do gminy potencjalnych inwestorów i nowych mieszkańców, jest maksymalne uatrakcyjnienie gminnej infrastruktury. Dzięki pozyskiwaniu funduszy ze środków zewnętrznych i efektywnym ich wykorzystywaniu konsekwentnie realizują wytyczony cel. Do największych inwestycji w ciągu ostatnich lat należą m.in. modernizacje dróg (koszt ok. 7 mln złotych), zwodociągowanie całej gminy (około 15 mln złotych) oraz rozpoczęta w 2009 kanalizacja gminy (ok. 7 mln złotych). Gmina realizuje także inwestycje podnoszące atrakcyjność poszczególnych sołectw poprzez remonty i zakup wyposażenia do świetlic wiejskich, budowę placów zabaw, rewitalizację oraz poprawianie warunków korzystania z ośrodków zdrowia, bibliotek czy też szkół na terenie gminy.



Zabytkowy kościół w Michałowie

Na terenie gminy realizowane są nie tylko inwestycje infrastrukturalne ale także społeczne, współfinansowane choćby z Programu Wspierania Obszarów Wiejskich. Dzięki jego pomocy zrealizowane zostały m.in. warsztaty kulturalne „Poznaj mnie Poznaj siebie” oraz zakup strojów ludowych dla Koła Gospodyń Wiejskich w Turze Dolnym i Koła Gospodyń Wiejskich w Zagajówku. Warsztaty kulturalne są kontynuowane nadal i dofinansowywane ze środków osi LEADER w ramach małych projektów. W ramach projektu Wioska Internetowa w Tomaszowie zostało utworzone Centrum Kształcenia na odległość.

Na rozwój ziemi michałowskiej mają wpływ nie tylko działania Urzędu Gminy ale też działalność lokalnych przedsiębiorców, organizacji pozarządowych i mieszkańców. Gmina realizuje projekty we współpracy z sektorem społecznym i prywatnym a także wspiera działania tych sektorów. Przykładem może być udzielenie wsparcia merytorycznego i finansowego dla parafii z terenu gminy na realizację zadań z zakresu ochrony zabytków, realizacja projektu z POKL „Profesjoniści na straży bezpiecznej gminy-podniesienie kwalifikacji strażaków Gminy Michałów” realizowanego w partnerstwie przez Gminę Michałów, OSP Sędowice i Fundację TAKJAK, czy też udzielenie wsparcia merytorycznego i rzeczowego dla Gminnej Biblioteki Publicznej przy realizacji remontu 11 świetlic wiejskich (w Węchadłowie, Tomaszowie, Kołkowie, Górach, Zagajowie, Zagajówku, Pawłowicach, Wrocieryżu, Sędowicach, Turze Górnym i Turze Dolnym). Beneficjentem ostatniego z wymienionych projektów była Gminna Biblioteka Publiczna w Michałowie.

Zostały podjęte także działania wspierające osoby niepełnosprawne i korzystające z pomocy społecznej. Dla osób niepełnosprawnych ze środków PFRON gmina zakupiła mini-busa oraz dofinansowała naukę dzieci niepełnosprawnych. Osoby korzystające z pomocy społecznej mogą skorzystać z doradztwa zawodowego, wsparcia psychologa i socjologa oraz szkoleń zawodowych (finansowanych z POKL). Dodatkowo zostaną zakupione komputery dla tych osób wraz z pokryciem kosztów dostępu do Internetu.

Ofertę kulturalną gminy tworzą świetlice wiejskie oraz biblioteka, w których realizowane są cykliczne spotkania promujące dziedzictwo historyczne i przyrodnicze. Aktywność mieszkańców przejawia się w działalności kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych

Zagospodarowanie turystyczne każdego regionu w znacznym stopniu warunkuje możliwości korzystania z walorów przyrody dla potrzeb wypoczynku, rekreacji i krajoznawstwa. Gmina Michałów ma w tym zakresie jeszcze sporo do zrobienia, jednak walory krajoznawcze i gościnność mieszkańców tej krainy są wystarczającymi argumentami za tym, by ją odwiedzić. A może i zostać na dłużej...

Robert Siwiec

Dołączyli do regionalnej sieci kulinarnej

O siedmiu nowych członków powiększyła się Sieć „Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie”. W gronie tym znalazły się m.in. piekarnia, cukiernia, uzdrowisko, hotel i pasieka. Uroczystość uhonorowano ich w Hotelu Odyssey w Kielcach, przyznając certyfikaty przynależności do Sieci. W uroczystości uczestniczyli Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Sławomir Neugebauer, dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego.

- Cieszę się, że kolejne wspaniałe produkty i podmioty dołączają do naszej Sieci. Stają się one prawdziwą marką województwa świętokrzyskiego. Mam nadzieję, że dzięki naszej współpracy, świętokrzyskie smakołyki będą gościć nie tylko na krajowych stołach, ale będą podbijać również rynki europejskie. Ich dostępność w naszym regionie poprawić mogą także nowotworzone place targowe, uruchomiane dzięki wsparciu z PROW. Powinniśmy bowiem pokazywać na zewnątrz specjalty, które są smaczne, nieskażone chemią, niepowtarzalne i silnie zakorzenione w naszej regionalnej tradycji - podkreślał **Piotr Żołądek**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Do elitarnego grona Sieci „Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie” dołączyło Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A. będące producentem naturalnej wody mineralnej *Buskowiec* i *Buskowiec*. Woda pochodzi z ujęć znajdujących się w strefach ochrony uzdrowiskowej i Szanieckiego Parku Krajobrazowego. Buskowiec ma przyjemny orzeźwiający smak, doskonale gasi pragnienie, uzupełnia gospodarkę mineralną organizmu, dodaje sił witalnych, przeciwdziała zmęczeniu, uspokaja i poprawia przemianę materii. Jak podkreślali przedstawiciele Uzdrowiska Busko-Zdrój, *Buskowiec* to produkt, który doskonale promuje nasze województwo. Znajdziemy ją na stołach Sejmu i Senatu i Parlamentu Europejskiego w Brukseli, od niedawna podbija także rynki Stanów Zjednoczonych.

W gronie tym znalazły się także dwie piekarnie, w których wypiek chleba oparty jest na tradycyjnych recepturach. Są to **Młyn i piekarnia Pawła Świerkowskiego** w Jędrzejowie oraz **piekarnia Marka Bzówki** w Boddzie, w której od początku istnienia w piecu opalonym drewnem wypiekany jest chleb boddziński (w 2007 r. został on wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych). Doceniona została także **Pasieka Rodzinna „Napękowski Miód”** prowadzona przez państwa Martę i Ireneusza Bębnów. Zlokalizowana jest w okolicy Świętokrzyskiego Parku Narodowego oraz Cisowsko-Orłowski Parku Krajobrazowego z dala od ośrodków przemysłowych i aglomeracji miejskiej. Ule rozmieszczone są w kilku miejscach, dzięki temu zbierane są różne odmiany miodów: spadziowy, lipowy, wielokwiatowy, mniszkowy, akacjowy, rzepakowy i gryczany.

Certyfikatem sieci „Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie” będzie też mogła pochwalić się istniejąca od 2005 roku **cukiernia „Dorotka”** w Kielcach. Do pieczenia przygotowywanych tam tortów i ciast stosowane są wyłącznie



Do grona członków Sieci dołączył Hotel Odyssey

naturalne składniki wysokiej jakości, m.in. owoce i jajka od lokalnych rolników oraz nabiał z rodzimych mleczarni. Smakoszy ujmują oryginalnym wyglądem i zadowolają najbardziej wyrafinowane podniebienia.

Do grona członków Sieci dołączył również sklep **„Tygiel Smaków”** w Kielcach, specjalizujący się w sprzedaży żywności tradycyjnej, ekologicznej i naturalnej. Można tam m.in. kupić tradycyjne wędliny, nabiał z lokalnych mleczarni, pieczywo na zakwasie z lokalnych mleczarni oraz świeże i przetworzone według tradycyjnych receptur owoce i warzywa z okolicznych gospodarstw ekologicznych. Znaczną część dostawców stanowią członkowie Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie

Dania regionalne oparte na znanych lokalnych, ekologicznych składnikach znajdują się w menu **restauracji Odyssey Club Hotelu Wellness & SPA** położonego w niezwykle malowniczym miejscu - w Górach Świętokrzyskich na południowym zboczu Domaniówki. Można tam m.in. spróbować placuszków z kaszy jaglanej Gierczyckiej z rozmarynem i świeżymi kurkami, udka z gęsi wiejskiej na ziemniakach concasse z sosem z białego wina i szpinakiem oraz pstrąga źródłanego na liściach chrzanu z młodymi ziemniakami. Tym samym restauracja promuje rodzime produkty wśród swoich gości, a regionalna wkładka do karty głównej menu stanowi kulinarną alternatywę dla poszukiwaczy oryginalnych smaków. - Odwiedza nas coraz więcej gości, którym staramy się przekazywać także informacje na temat atrakcji turystycznych regionu. Do naszego menu wprowadzamy potrawy regionalne, chcemy pokazać, że Świętokrzyskie jest wyjątkowe także pod względem kulinarnym - mówił **Paweł Syska**, właściciel hotelu Odyssey.

Obecnie Sieć zrzesza w sumie 62 członków, wśród których znajdują się producenci żywności wysokiej jakości wytworzonej na bazie lokalnych składników, jej przetwórcy, a także gospodarstwa agroturystyczne, restauracje i hotele oferujące tradycyjne oraz nowoczesne regionalne dania.

Małgorzata Niewczas-Sochacka

Gdy trzeba pomóc mieszkańcom, nie oglądamy się na innych

Rozmowa z Piotrem Żołądkiem, członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego nadzorującym m.in. kwestie ochrony przeciwpowodziowej.

- Po pierwszych trąbach powietrznych, które latem przeszły nad Polską, Urząd Marszałkowski zakupił plandeki do zabezpieczenia uszkodzonych budynków. Skąd taka decyzja?

Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa: - Uznałem, że samorząd województwa musi być przygotowany na wypadek, gdyby również mieszkańców naszego regionu dotknęła taka klęska i potrzebowali pomocy przy zabezpieczeniu swojego mienia. To miało być działanie na „wszelki wypadek”. Mieliśmy nadzieję, że nie trzeba będzie wykorzystywać tych plandek, tymczasem już kilka dni później okazało się, jak bardzo są potrzebne.

Tegoroczne lato było wyjątkowe jeśli chodzi o niekorzystne zjawiska atmosferyczne – gwałtowne burze, gradobicia, huraganowy wiatr nie ominęły również naszego województwa. Efektem były poniszczone budynki, pozrywane dachy, stracony dorobek często całego życia... Duże plandeki o wymiarach 15 na 20 metrów kupowaliśmy dwukrotnie. Pierwsza partia – 20 sztuk – została wykorzystana już kilka dni po zakupie. Połowa z plandek trafiła do gminy Iwaniska, przez teren której przeszło potężne gradobicie, druga część dzień później potrzebna była z kolei w powiecie jędrzejowskim (trafiła głównie do gminy Sobków), gdzie nocna gwałtowna burza połączona z huraganowym wiatrem wyrządziła ogromne szkody. Ponieważ tamta nocna nawałnica spowodowała bardzo dużo szkód również w innych częściach województwa, zdecydowaliśmy o konieczności zakupu kolejnych 20 prowizorycznych pokryć dachowych.

- Działanie antykrzysowe to domena administracji państwowej i samorządów powiatowych, dlaczego Urząd Marszałkowski włączył się w te działania?

- Mam świadomość, że podejmowaliśmy kroki nie będące ściśle w zakresie działań samorządu województwa, ale gdy dzieje się coś niedobrego, nie możemy się tylko przyglądać. W takiej sytuacji potrzebne są konkretne decyzje, szybka konkretna pomoc dla poszkodowanych mieszkańców. W takich momentach trzeba działać, a nie oglądać się na innych. Zwłaszcza, że nasza pomoc była tylko uzupełnieniem wszystkich posunięć podejmowanych przez sztaby antykrzysowe. A takiej pomocy nigdy nie jest za wiele. Dlatego gdy trzeba pomóc mieszkańcom, nie oglądamy się na innych.

- Poprawa bezpieczeństwa przeciwpowodziowego to już zadania Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. W ostatnich tygodniach uczestniczył Pan w przekazywaniu sprzętu przeciwpowodziowego jednostkom zawodowej i ochotniczej straży pożarnej...

- Jednym z działań Zarządu Województwa na rzecz poprawy bezpieczeństwa powodziowego jest wyposażanie w sprzęt przeciwpowodziowy jednostek Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej na obszarach województwa, które są najbardziej zagrożone powodzią. U nas są to tereny wzdłuż największych świętokrzyskich rzek: Wisły, Nidy i Kamiennej. Począwszy od 2003 roku nasza jednostka, Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, systematycznie przekazywała w użyczenie duże ilości sprzętu dla poszczególnych jednostek straży. Na pod-

stawie dotychczasowych doświadczeń z akcji przeciwpowodziowych i po przeprowadzonych kontrolach stwierdziliśmy, że sprzęt jest właściwie użytkowany. I stąd decyzja by ten sprzęt przekazać na własność tym, którzy go bezpośrednio podczas akcji przeciwpowodziowych użytkują, czyli strażakom – zawodowym i z drużyn ochotniczych. Własnością jednostek PSP i OSP stały się zespoły wysokowydajnych pomp, agregaty prądotwórcze, pompy spalinowe itd., w sumie 22 komplety sprzętu przeciwpowodziowego.

- W ostatnim czasie wizytował Pan tereny województwa, na których realizowane były czy są planowane inwestycje związane z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym. Jakie wnioski?

- Po dokonaniu analizy zagrożeń powodziowych wytypowaliśmy tereny, na których planujemy przeprowadzenie inwestycji związanych z poprawą bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Są to m.in. inwestycje w obszarze zlewni rzeki Trześniówki, obejmujące odprowadzenie wód z rejonu Huty Szkła Pilkington Automotive Poland w Sandomierzu oraz podwyższenie wału przeciwpowodziowego po stronie województwa podkarpackiego. Wizytowałem również tereny wzdłuż Koprzywianki. W ubiegłym roku międzywałe tej rzeki zostało w większości oczyszczone z zakrzaceń i zadrzewień, które przy wyższych stanach wód powodowały wylewanie Koprzywianki. Jeśli Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych otrzyma dodatkowo fundusze, planujemy wykonanie remontu i podwyższenie wałów przeciwpowodziowych wzdłuż tej rzeki. Podobne prace związane z remontem i wzmocnieniem wałów, tym razem wiślanych, planujemy też w miejscowości Matiaszów w gminie Osiek.

- A co już udało się załatwić?

- Na pewno taką sprawą jest niwelacja terenu wokół zniszczonego w 1947 r. mostu w Osieku. Do tego nieistniejącego od lat mostu prowadziła droga dojazdowa znajdująca się na terenie międzywału. Przy dużych stanach wód ta droga stanowiła istotną przeszkodę w międzywału, czyli na terenie, gdzie żadne tego typu przegrody nie powinny się pojawiać. Ostatecznie po 65 latach od zniszczenia mostu udało się zlikwidować istniejącą drogę i zniwelować teren. Zrobiliśmy coś, co przez tyle lat wydawało się niewykonalne, a stanowiło poważny problem przy przepływie dużych wód powodziowych.

Uzyskaliśmy też akceptację Komitetu Sterującego „Programu ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły” w kwestii planu finansowo-rzeczowego na kolejne inwestycje poprawiające bezpieczeństwo przeciwpowodziowe: opracowanie dokumentacji projektowej pn. „Ochrona przed powodzią rejonu Połańca poprzez rozbudowę i podwyższenie wałów rzek Wisły i Czarnej Staszowskiej oraz budowę wałów rzeki Wschodniej”, zabezpieczenie wałów rzeki Koprzywianki, a także aktualizację dokumentacji projektowej na zadania pod nazwą „Podwyższenie i rozbudowa prawego wału rzeki Wisły Huta Szkła – Koźmierów w m. Sandomierz.

- Dziękuję za rozmowę.

Iwona Sinkiewicz



OSP w Wiśniowej

Mimo, iż Ochotnicza Straż Pożarna w Wiśniowej należy do najmłodszych jednostek w gminie Staszów, jej imponujące dokonania, dynamiczny rozwój nastawiony na efektywne szkolenie kadry i podnoszenie umiejętności operacyjnych, a także konsekwentne inwestowanie w najmłodszych adeptów pożarnictwa, mogą budzić najwyższy szacunek.

Jednostka powstała 15 grudnia 1953 roku. Dwa lata później Gminna Rada Narodowa w Wiśniowej przekazała strażakom budynek po byłym areszcie z przeznaczeniem na strażnicę. W roku 1956 od Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Staszowie druhowie otrzymali motopompę z pełnym wyposażeniem, a ze środków własnych zakupili ogumowany wóz ogniowy. Strażaków - w zasadzie od początku istnienia jednostki - zaprzętały myśli o budowie własnej, nowoczesnej strażnicy, dlatego organizowali różnorakie imprezy kulturalne, by zebrać przynajmniej część niezbędnych środków na ten cel. Dzięki nim, a także pieniądзом przekazanym przez PZU, Powiatową Radę Narodową oraz dzięki zbiórce przeprowadzonej wśród mieszkańców, 3 września 1971 roku rozpoczęto budowę. Wspólne starania (większość prac wykonywano w czynie społecznym) doprowadziły do tego, że 21 lipca 1974 roku dom strażaka w Wiśniowej został uroczystie oddany do użytku. W tym samym roku jednostka otrzymała samochód pożarniczy marki STAR A-25 wraz z pełnym wyposażeniem.

Ważną datą w historii OSP w Wiśniowej był z pewnością rok 1991, kiedy to wybrany został jej nowy zarząd. Z inicjatywy zarządu powstały drużyny młodzieżowe i kobieca drużyna pożarnicza. Już rok później jednostka po raz pierwszy uczestniczyła w wojewódzkich zawodach sportowo-pożarniczych w grupie OSP i KDP, a dwa lata później otrzymała samochód pożarniczy JELCZ.

14 sierpnia 1994 roku OSP obchodziła 40-lecie swego istnienia; podczas uroczystości nadano jej długo oczekiwany sztandar. 2 lutego 2001 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Wiśniowej zostaje włączona do elity pożarniczej czyli Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Dziś bez cienia przesady można powiedzieć, że druhowie z Wiśniowej wciąż pozostają strażacką elitą. Każdego roku biorą udział w zawodach sportowo-pożarniczych szczebla wojewódzkiego i krajowego zajmując czołowe lokaty, a wartość bojowa i operacyjna jednostki wciąż jest najwyższej próby. W ciągu ostatniej dekady znacznie unowocześniono zostało jej wyposażenie, a strażacy ukończyli wiele szkoleń niezbędnych do prawidłowego wykonywania trudnych zadań ratowniczych. W 2002 roku, aby podnieść gotowość bojową i operacyjną jednostki, zakupiono samochód pożarniczy marki FORD GLBART, który w 2005 roku został skarosowany i wyposażony. Na stanie jednostki jest też przyczepka oddymiająca, motopompa, pompa szlamowa, dwa komplety aparatu powietrznego AUER, zestaw hydrauliczny HOLMATRO do ratownictwa drogowego, zestaw PSP R1, dwa agregaty prądotwórcze, a także pilarka spalinowa. Zmienił się diametralnie także wygląd strażnicy; z zasadzie zakończyła



Akcja gaśnicza podczas pożaru w Korytnicy

się już rozpoczęła w 2005 roku jej rozbudowa i remont, a w roku 2008 rozpoczęła działalność, jedyna w jednostkach OSP powiatu staszowskiego, wioska internetowa.

Jednak najważniejszym kapitałem Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiśniowej są bez wątpienia ludzie. Jednostka skupia obecnie 37 czynnych członków, w tym 9 kobiet tworzących Kobiecą Drużynę Pożarniczą, a ponadto posiada dziewięcioosobową chłopięcą Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Aż pięciu członków OSP w Wiśniowej to strażacy zawodowi. – Właśnie to z ochotników powinni się rekrutować zawodowi strażacy – mówi naczelnik **Grzegorz Kwietniewski**, który pełni jednocześnie funkcję Komendanta Miejsko-Gminnego OSP. – To w OSP przyszły zawodowcy uczą się stawiać czoła najważniejszym wyzwaniom, to właśnie tu może się przekonać, czy po prostu kocha ten zawód i czy się do niego nadaje. Najlepsi strażacy Państwowej Straży Pożarnej to ci, którzy zaczynali w OSP. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości – dodaje.

Osiągnięcia strażaków z Wiśniowej są naprawdę imponujące. Wystarczy przypomnieć poprzedni rok; w lipcu podczas Miejsko-Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych w kategorii OSP i MDP (chłopcy) jednostka zajęła I miejsce, zaś w kategorii KDP II miejsce, z kolei we wrześniu na Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP w Wiśniowej uplasowała się na II miejscu zaś MDP i KDP zajęły najwyższy stopień podium. Również we wrześniu ub. roku jednostka reprezentowała województwo świętokrzyskie na Krajowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Koninie. Kobieca Drużyna Pożarnicza zajęła tam VII miejsce na 19 drużyn biorących udział w rywalizacji.

Jednak zawody to tylko margines codziennych zajęć druhow i druhen. W ubiegłym roku OSP uczestniczyła w 26 akcjach ratowniczych, w tym: w gaszeniu pożarów - 14 razy, w likwidacji miejscowych zagrożeń - 12 razy i zabezpieczeniu rejonu - 3 razy. W roku bieżącym, mimo, że do jego zakończenia pozostało jeszcze cztery miesiące, do akcji wyjeżdżali już 42 razy. – Na pewno jednym z największych wyzwań w tym roku był udział w lutowej akcji gaszenia Ośrodka Wypoczynkowo-Szkoleniowego „Cztery Wiatry” w Korytnicy, ale gasiliśmy też pożary budynków mieszkalnych i gospodarczych, pożary w lasach, płonące trawy, usuwaliśmy zwisające konary drzew i skutki gradobicia, jeździliśmy do wypadków komunikacyjnych – wylicza naczelnik Grzegorz Kwietniewski.

oprac. Robert Siwiec

Ostrowiec ma lepsze połączenie z Kielcami

Droga wojewódzka nr 751 Suchedniów - Ostrowiec Św. na odcinku ul. Traugutta w Ostrowcu została oddana do użytku. W uroczystym otwarciu wzięli udział członkowie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski i Jan Maćkowiak oraz dyrektor Departamentu Infrastruktury Wojciech Siporski.

Blisko kilometrowy odcinek drogi 751 (ul. Traugutta) został wyremontowany i oddany do ruchu drogowego. To niewątpliwie dobra wiadomość przede wszystkim dla mieszkańców Ostrowca, dla których ulica Traugutta przez długi czas była problemem z powodu fatalnego stanu technicznego. Prace przy przebudowie drogi rozpoczęły się jesienią zeszłego roku i skończyły z końcem czerwca. Wykonawcą inwestycji było Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. - Zakres prac objął położenie nowej nawierzchni drogi wraz z zatokami autobusowymi i skrzyżowaniami. Wykonany został także remont nawierzchni chodników, kanalizacji deszczowej z wymianą wpustów i studni na nowe oraz remont oświetlenia ulicznego. Przebudowa objęła również m.in. ustawienie stalowej bariery sprężystej na długości łuku poziomego, a w okolicach wejścia na stadion KSZO zamontowano poręcze ochronne zabezpieczające pieszych – poinformował dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich **Damian Urbanowski**.

Wyremontowana ulica jest jedną z najważniejszych w mieście, bo stanowi połączenie ze stolicą województwa świętokrzyskiego. Jej remont ucieszył zatem bardzo prezydenta Ostrowca Jarosława Wilczyńskiego. - Inwestycja ta ma bardzo duże znaczenie dla całego miasta. Po wielu latach doczekaliśmy się remontu ulicy, która była jedną z najbardziej zaniedbanych ulic w naszym mieście. Droga łącząca dwa największe miasta w regionie nie jest już drogą wstydu. Myślę, że ulica Traugutta to dobry początek remontów dróg wojewódzkich w Ostrowcu Świętokrzyskim, bo chciałoby się, znając stan nawierzchni i poziom wyeksploatowania tych dróg, aby m.in. ulice Bałtowska



W uroczystym otwarciu drogi uczestniczyły władze województwa i samorządowcy

i Radwana też zmieniły swoje oblicze i wyglądały jak ta ulica, którą dziś otwieramy – mówił prezydent **Jarosław Wilczyński**.

Wagę przedsięwzięcia podkreślali także przedstawiciele władz województwa, którzy byli także obecni na oddaniu drogi do użytku. – Długość wyremontowanego odcinka drogi to ok. 800 metrów. Może nie jest to najdłuższy odcinek w porównaniu do innych, które wykonujemy w województwie, ale jest z pewnością bardzo ważny. To istotna droga dla mieszkańców województwa i dla każdego, kto przyjeżdża do Ostrowca. W poprzednich latach wybudowana została obwodnica Nowej Słupi, która teraz z odnowioną ulicą Traugutta pozwoli na szybszą i bezpieczniejszą drogę do Kielc – powiedział Jan Maćkowiak, członek Zarządu Województwa. – Cieszy to, że inwestycję udało się wykonać bardzo szybko i sprawnie. Ostrowiec zyskał bardzo dobre połączenie z Kielcami poprzez wyremontowaną ulicę Traugutta, która jest w ciągu zmodernizowanej drogi wojewódzkiej – dodał członek Zarządu Województwa **Kazimierz Kotowski**.

Koszt inwestycji - 3 miliony złotych - w całości pokrył budżet województwa świętokrzyskiego.

www.wrota-swietokrzyskie.pl



Wojciech Siporski i Jan Maćkowiak



- Cieszy szybkie i sprawne wykonanie inwestycji - podkreślał Kazimierz Kotowski

Radni obradowali

Sejmik wsparł bezpieczeństwo i ochronę przeciwpożarową

14 gmin województwa świętokrzyskiego otrzyma dotację na zakup i karosację samochodów pożarniczych oraz remont strażnicy – zdecydowali radni Sejmiku. Samorząd Województwa przeznaczył na ten cel 500 tysięcy złotych.

Na dofinansowanie zakupu wozów strażackich mogą liczyć jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w **Ksanach** (gmina Opatowiec), **Brzezinach** i **Drohowie Dolnym** (gmina Morawica), **Woli Murowanej** (gmina Sitkówka Nowiny), **Wyszyni Fałkowskiej** (gmina Ruda Maleniecka), **Michałowa**, **Kozubowa** i **Koperni** (gmina Pińczów), **Złotej** (gmina Samborzec), **Ossali** i **Długołęki** (gmina Osiek), **Grzybowej Góry** (gmina Skarżysko Kościelne), zaś pomoc finansową na karosację samochodów dostaną druhowie OSP z **Mniowa**, **Bori** (gmina Ćmielów), z miejscowości **Rudniki** i **Zdzieci Stare** (gmina Połaniec) oraz z **Chlewic** (gmina Moskorzew). 25 tysięcy zł. zostanie przekazanych na remont strażnicy w miejscowości **Kocina** w gminie Opatowiec.

- Środki finansowe samorządów gminnych nie pozwalają w pełni na realizację zadań z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej, bez pomocy finansowej z zewnątrz – mówił podczas dzisiejszej sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Cezary Błach**, zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego. Z prośbą o pomoc finansową w zakupie samochodów pożarniczych bądź ich karosację, do samorządu województwa zwrócił się Zarząd Wojewódzkiej Ochotniczych Straży Pożarnych. W tym roku dofinansujemy 18 zadań na kwotę 500 tysięcy złotych. Wyposażenie OSP w nowe samo-

chody spowoduje, że staną się one bardziej mobilne i będą mogły szybciej dojechać na miejsce zdarzenia. Z pewnością przyczyni się to do poprawy funkcjonowania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w województwie świętokrzyskim – dodał dyrektor Błach.

W ten sposób Samorząd Województwa Świętokrzyskiego wspiera ochotnicze straże pożarne już po raz trzeci; w ubiegłym roku została im przekazana kwota 810 tys. zł, a w 2010 r. - 1mln. 80 tys. zł.

Stanowisko w sprawie realizacji drogi ekspresowej S-7

Radni wojewódzcy jednogłośnie przyjęli stanowisko w sprawie podjęcia konkretnych działań mających na celu przyspieszenie realizacji drogi ekspresowej S-7 na terenie województwa świętokrzyskiego, małopolskiego jak i całej trasy jej przebiegu w Polsce.

Aktualny stan infrastruktury transportowej jest czynnikiem ograniczającym dynamikę rozwoju gospodarczego oraz powiązania międzynarodowe. Podniesienie standardu drogi krajowej nr 7 do standardu drogi ekspresowej na odcinku Warszawa - Radom - Kielce - Kraków oraz dalej na południe w kierunku granicy państwa, nie tylko usprawni powiązania międzyregionalne, ale przede wszystkim pozytywnie wpłynie na ruch o charakterze tranzytowym w polskich regionach poprzez skrócony czas podróży, poprawę płynności ruchu i jego średnich prędkości. W efekcie powstanie spójny ciąg komunikacyjny na linii północ - południe, biegnący przez terytorium pięciu województw (Pomorskie, Warmińsko - Mazurskie, Mazowieckie, Świętokrzyskie i Małopolskie) łączący nadbałtyckie porty z obszarami podgóorskimi i przejściem granicznym ze Słowacją, otwierając drogę na południe Europy, a na północ do krajów Skandynawskich, Nadbałtyckich, a także Obwodu Kaliningradzkiego.

Dostosowanie tak ważnego, międzynarodowego szlaku drogowego do parametrów technicznych drogi ekspresowej, pokrywającego się z przebiegiem VI Paneuropejskiego Korytarza Transportowego sieci TEN - T przyczyni się bezpośrednio do poprawy dostępności komunikacyjnej Województwa na przebiegu korytarza tej drogi, zarówno dla ruchu krajowego, jak i międzynarodowego/ transgranicznego, szczególnie na osi północ- południe. Efektem będzie usprawnienie powiązań komunikacyjnych o znaczeniu ponadregionalnym, międzynarodowym, jak również poprawa jakości wewnątrzregionalnych połączeń komunikacyjnych o znaczeniu lokalnym z uwagi na sieć istniejących powiązań drogowych z trasą S7/DK7.



Jednomyślni radni



*Maria Fidzińska-Dziurzyńska,
Skarbnik Województwa Świętokrzyskiego*



O pomocy finansowej Samorządu Województwa w zakupie samochodów pożarniczych mówił Cezary Błach, zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury UM



Zarząd Województwa Świętokrzyskiego



Ryszard Nosowicz i Grigor Szaginian



Józef Grabowski i Izidor Grabowski



*Sławomir Marczewski i Marzena Marczevska
– sekretarze obrad*



Radni podczas obrad Sejmiku



Grzegorz Gałuszka, przewodniczący Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą

Samorządy Świętokrzyskiego i Małopolskiego będą ściśle współpracować

9 lipca w Dworze Dziekanów w Zielonkach k. Solca Zdroju odbyło się wspólne posiedzenie Zarządów Województwa Małopolskiego i Świętokrzyskiego. Temat rozmów zdominowały inwestycje drogowe - priorytetowo traktowana jest budowa mostu w Nowym Korczynie, ważnym jest także dostosowanie E-7 do warunków drogi ekspresowej. W spotkaniu uczestniczyli marszałek Adam Jarubas, wicemarszałek Grzegorz Świercz oraz członkowie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Piotr Żołądek, Kazimierz Kotowski i Jan Maćkowiak.

Jedną z głównych spraw, nad którą debatowano było planowane przedsięwzięcie budowy przeprawy mostowej na rzece Wiśle w Nowym Korczynie. Marszałkowie zapewniali o wadze tej inwestycji dla obu województw i podkreślali, że projekt ten objęty jest wysokim priorytetem. - O dziedzinie drogowej mówiliśmy najwięcej, bo przygotowujemy wspólnie projekt przeprawy mostowej Borusowa – Nowy Korczyn, jako jeden z najważniejszych projektów infrastrukturalnych. Ten most dla południa województwa będzie najszybszą drogą do autostrady A4, więc otwierają się nowe perspektywy komunikacyjne w relacji wschód-zachód. Chce poinformować, że po obu

stronach w dalszym ciągu jest determinacja, żeby zlecić przygotowanie dokumentacji projektowej, aby ten projekt mógł być jednym z pierwszych do zaangażowania w nową perspektywę finansową, być może w program Rozwój Polski Wschodniej – powiedział marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas.

Obecnie czynione są starania o wydanie decyzji środowiskowej. Most razem z drogami dojazdowymi ma powstać w 2016 roku. - W dzisiejszych czasach samo przygotowanie procesu inwestycji to jest 80 % czasu, jaki się poświęca na realizację całości i jesteśmy dziś na etapie zabiegania o decyzję środowiskową. Nie da się ukryć, że były tu pewne problemy. Mamy jednak nadzieję, że uporamy się z tym bardzo szybko i posiadając już elementy studium wraz z decyzją środowiskową, będziemy mogli zlecić realizację projektową i tutaj, tak jak samo porozumienie na studium i na kwestie środowiskowe, chcemy zrobić to solidarnie, czyli po 50 %, po to, aby w momencie, kiedy się rozpocznie kolejna perspektywa finansowa ten projekt już był gotowy. Mamy nadzieję, że ten projekt będzie na tyle dobrze przygotowany, żeby mógł być jednym z pierwszych, które zostaną uruchomione w 2014



Marszałkowie województw małopolskiego i świętokrzyskiego: Marek Sowa i Adam Jarubas

roku. Budowa mostu o długości 670 metrów ma potrwać 1,5 roku, więc w 2016 roku inwestycja powinna być już zakończona – poinformował marszałek.

Ważnym tematem komunikacyjnym jest także, zdaniem marszałków, poprawienie dostępności Kielc i Krakowa dla potencjalnych inwestorów, turystów poprzez podniesienie standardu drogi krajowej nr 7 do standardu ekspresowej na odcinku Gdańsk - Warszawa - Radom -

Kielce - Kraków - Chyżne. Stanowisko w tej sprawie zostanie przedstawione Ministrowi Transportu i Gospodarki Morskiej jako zadanie priorytetowe.

Samorządy obu regionów pragną także zacieśnić współpracę gospodarczą, szczególnie w obszarze budownictwa, rolnictwa i przetwórstwa, a także w wystawiennictwie.

Damian Burzyński



Wspólne obrady Zarządu Województw Małopolskiego i Świętokrzyskiego

Świętokrzyscy policjanci świętowali!

Wojewódzkie Obchody Święta Policji odbyły się 24 lipca w Kielcach. Na Placu Artystów wręczone zostały odznaczenia i akty nominacyjne na kolejne stopnie policyjne. Złotym Medalem „Za zasługi dla Policji” odznaczony został Tadeusz Kowalczyk, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. W Święcie Policji uczestniczyli również wicemarszałek Grzegorz Świercz, Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa, radny Sejmiku Grzegorz Gałuszka, Świętokrzyski Kurator Oświaty Małgorzata Muzoł, Bernard Antos, Sekretarz Województwa Świętokrzyskiego i Beata Oczkiewicz, podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.



Przewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk uhonorowany został Złotym Medalem Za zasługi dla Policji

Świętokrzyski Program Szpitale i Przychodnie Przyjazne Kombatantom

W związku z koniecznością zapewnienia, respektowania przysługujących kombatantom i osobom represjonowanym uprawnień do godnych warunków leczenia, Zarząd Województwa we współpracy z Wojewódzką Radą Kombatantów i Osób Represjonowanych - Organem Opiniotwórczym - Doradczym Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, w 2011 roku przyjął „Świętokrzyski Program Szpitale i Przychodnie Przyjazne Kombatantom”. Wprowadzenie Programu ma ważny wymiar społeczny zarówno dla kombatantów jak i pozostałych pacjentów.

Na gruncie obowiązującego ustawodawstwa realizacja uprawnień kombatantów do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej jest obowiązkiem wszystkich placówek państwowej służby zdrowia, a Program ma jedynie doprowadzić do rzeczywistego honorowania tych uprawnień.

Zapisy te zawarte są m.in. w Art. 19 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz postanowieniach ustaw: z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371 ze zm.) oraz w znowelizowanej ustawie z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Jednakże najważniejsze są zasady zgodne z tradycją i nakazem moralnym, mówią nam o szczegól-



Porozumienie podpisują Grzegorz Gałuszka, dyrektor Zespół Opieki Zdrowotnej w Busku-Zdroju i Maciej Lis, Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych

nym szacunku dla tych, którzy z poświęceniem walczyli o wolną i niepodległą Polskę.

Do świadczeń opieki zdrowotnej poza kolejnością uprawnieni są kombatanci i osoby represjonowane, inwalidzi wojenni oraz podopieczni posiadających uprawnienia legitymujący się następującymi dokumentami: legitymacją



Spotkanie marszałka Adama Jarubasa i starosty kieleckiego Zdzisława Wrzałki, podczas którego Zakłady Opieki Zdrowotnej z terenu powiatu kieleckiego podpisały porozumienia w ramach Świętokrzyskiego Programu Szpitale i Przychodnie Przyjazne Kombatantom



Członkowie Wojewódzkiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych z przewodniczącym Maciejem Lisem oraz przedstawiciele zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem założycielskim jest Samorząd Województwa Świętokrzyskiego podczas spotkania inauguracyjnego Świętokrzyski Program Szpitale Przyjazne Kombatantom

lub zaświadczeniem o przyznaniu uprawnień kombatancich wydane przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, legitymacją inwalidy wojennego i wojkowego wydaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych o symbolu ZUS Rw-51, legitymacją osoby represjonowanej wydaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych o symbolu ZUS Rw-52, stosownym zaświadczeniem wydanym przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych dla wdów i wdowców po osobach uprawnionych.

„Świętokrzyski Program Szpitale i Przychodnie Przyjazne Kombatantom” jest realizowany w oparciu o porozumienia podpisane przez Zakłady Opieki Zdrowotnej z Wojewódzką Radą Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Do chwili obecnej porozumienie podpisało 14 szpitali oraz 44 przychodnie z terenu województwa świętokrzyskiego.

Program jest ciągle otwarty – mogą do niego przystępować kolejne placówki!

W 2011 r. odbyło się uroczyste podpisanie porozumień o przystąpieniu do programu przez grupę szpitali, dla których Samorząd Województwa jest organem założycielskim. W 2012 r. kolejne zostały zawarte kolejne porozumienia w powiatach: kieleckim, jędrzejowskim, włoszczowskim, ostrowieckim, sandomierskim, starachowickim, skarżyskim i buskim.



Przedstawiciele środowisk kombatanckich, Zakładów Opieki Zdrowotnej z powiatu włoszczowskiego, władz samorządowych oraz wojewódzkich reprezentowanych przez członka Zarządu Województwa Kazimierza Kotowskiego podczas uroczystego spotkania

Zakłady Opieki Zdrowotnej biorące udział w Programie

Placówki prowadzone przez Samorząd Województwa:

- Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego
ul. Leonarda 10, 25-900 Kielce
- Świętokrzyskie Centrum Onkologii
ul. Artwińskiego 3, 25-734 Kielce
- Świętokrzyskie Centrum Psychiatrii
ul. Spacerowa 5, 26-026 Morawica
- Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy
ul. Olszewskiego 2 a, 25-663 Kielce
- Wojewódzki Szpital Zespolony
ul. Grunwaldzka 45, 25-736 Kielce
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny św. Rafała
ul. Czerwona Góra 10, 26-060 Chęciny

Powiat Buski

- Zespół Opieki Zdrowotnej w Busku Zdroju
ul. Bohaterów Warszawy 67, 28-100 Busko Zdrój
- Samodzielny Publiczny Zespół Podstawowej Opieki Zdrowotnej
ul. Sądowa 9, 28-100 Busko Zdrój
- Niepubliczny Specjalistyczny ZOZ ESKULAP
ul. 1 Maja 14 a, 28-131 Solec Zdrój
- NZOZ „MEDICA”
ul. Kościuszki 12 a, 28-130 Stopnica

Powiat Jędrzejowski

- NZOZ Szpital Specjalistyczny im. Wł. Biegańskiego
ul. Małogoska 25 28-300 Jędrzejów
- Przychodnia Specjalistyczna - NZOZ Szpitala Specjalistycznego Jędrzejów
ul. Małogoska 25, 28-300 Jędrzejów
- Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej
ul. B. Chrobrego 4, 28-300 Jędrzejów
- Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej
ul. Strażacka 7, 28-363 Oksa

- NZOZ Przychodnia Rodzinna
ul. Dworcowa 23, 28-340 Sędziszów
- Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej
ul. Źródłowa 3, 28-305 Sobków
- Gminny Ośrodek Zdrowia
ul. Cmentarna 5 28-313 Imielno
- NZOZ Przychodnia Lekarska EURO - MED
Słupia Jędrzejowska 2 a, 28-350 Słupia Jędrzejowska
- Miejsko-Gminny Zespół Ośrodków Zdrowia
ul. Jaszowskiego 3 28-366 Małogoszcz
- Gminny Ośrodek Zdrowia
ul. Ariańska 12 28-330 Wodzisław

Powiat Skarżyski

- MedicusX „Górnaś-Salata, Walerowicz, Kwiatkowska, Kozłowska, Ludew - Lekarska Sp.p.
ul. Apteczna 8a, 26-110 Skarżysko - Kam.
- Obwód Lecznictwa Kolejowego Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
ul. Sokola 50, 26-110 Skarżysko - Kam

Powiat Starachowicki

- Szpital Powiatowy - Zakład Opieki Zdrowotnej w Starachowicach
ul. Radomska 70 27-200 Starachowice
- Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Ośrodek Zdrowia
Mirzec 14, 27-220 Mirzec
- Samorządowy Zakład Opieki Zdrowotnej
ul. Starachowicka 60, 27-251 Wąchock

Powiat Ostrowiecki

- Zespół Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu
ul. Szymanowskiego 11, 27-400 Ostrowiec Św.
- Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej GOMED; S.C.
ul. Polna 15, 27-400 Ostrowiec Św
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „OPIEKUN”
ul. Słowackiego 58 27-400 Ostrowiec Św



Przedstawiciele Zakładów Opieki Zdrowotnej z terenu powiatu starachowickiego wraz z otrzymanymi dyplomami potwierdzającymi przystąpienie do Świętokrzyskiego Programu Szpitale i Przychodnie Przyjazne Kombatantom podczas spotkania z członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Janem Maćkowiakiem i Starostą Starachowicki Andrzejem Matynią



Maciej Lis, Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych, Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski, prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego Jarosław Wilczyński oraz dyrektor Szpitala Powiatowego w Ostrowcu Świętokrzyskim Józef Grabowski



Przedstawiciele ZOZ z terenu powiatu jędrzejowskiego, którzy podpisali akty przystąpienia do Świętokrzyskiego Programu Szpitale i Przychodnie Przyjazne Kombatantom. Na zdjęciu z Piotrem Żołądkiem, członkiem Zarządu Województwa

- NZOZ Przychodnia Medycyny Rodzinnej PULS s.c.
w Ostrowcu
ul. Ilżecka 31 a, 27-400 Ostrowiec Św.
- NZOZ „RODZINA” w Ostrowcu
Os. Słoneczne 43, 27-400 Ostrowiec Św.
- Vitamed S.C
ul. Warszawska 46, 27-415 Kunów
- Ośrodek Leczenia Zaburzeń Psychicznych i Uzależnień
„ESKULAP” Kaczmarek, Potocka Wiśniewski Sp. p.
w Ostrowcu
ul. Sienkiewicza 80, 27-400 Ostrowiec Św.
- Ośrodek Leczniczo - Profilaktyczny Promed Sp. lekar-
ska Suda i Partnerzy w Ostrowcu
ul. Polna 15 27-400 Ostrowiec Św.
- KRIO – MED. Sp. z o. o. Centrum Medyczne w Ostrowcu
ul. Sienkiewicza 14, 27-400 Ostrowiec Św.
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „OMEGA”
os. Ogrody 10 a/ 3, 27-400 Ostrowiec Św
- Samodzielny Publiczny Zakład Podstawowej Opieki
Zdrowotnej
ul. Szkolna 7, 27-420 Bodzechów
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
w Samborcu
Samborzec 43 27-650 Samborzec

Powiat Pińczowski

- NZOZ Kije
Kije 20, 28-404 Kije

Powiat Staszowski

- Przychodnia Rodzinna w Staszowie
ul. Konstytucji 3-go Maja 10 c, 28-200 Staszów

Powiat Kielecki

- Samorządowy Ośrodek Zdrowia w Ćmińsku
ul. Staszica 10 , 26-085 Ćmińsk
- Gminny Ośrodek Zdrowia w Mniowie
ul. Centralna 6 26-080 Mniów
- Samorządowy Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej
Sitkówka - Nowiny Białe Zagłębie 32, 26-052 Sitkówka

Powiat Sandomierski

- Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdro-
wotnej
ul. Schinżla 13 27-600 Sandomierz
- NZOZ Centrum Medyczne „ROKITEK” Sp. z o.o.
ul. Rokitek 41 a, 27-600 Sandomierz
- Przychodnia Medycyny Pracy i Medycyny Rodzinnej
„MEDICAL” w Sandomierzu
ul. Dobkiewicza 10 27-600 Sandomierz
- NZOZ Gabinet Medycyny Rodzinnej „GOŹLICE”
w Goźlicach
Goźlice 40, 27-640 Klimontów
- NZOZ „ZDROWIE” w Sandomierzu
ul. Opatowska 5, 27-600 Sandomierz
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „FAMILIA”
ul. Marynarska 6, 27-600 Sandomierz

Ważne dla kombatantów

W sprawach dotyczących uprawnień, Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych uruchomił numer telefonu, pod którym pracownika Urzędu będzie można powiadomić o wszelkich nieprawidłowościach w dostępie do świadczeń opieki i ochrony zdrowia, na jakie napotykają kombatanci. Pracownicy Urzędu podejmować będą w tych sprawach stosowne interwencje. Telefon 22 661 90 09 czynny w dni robocze w godzinach 8.15-16.15, adres mailowy: zdrowie@udskior.gov.pl, fax. 22 661 90 73 oraz drogą listowną pod adresem: Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa z dopiskiem ZDROWIE.



Uczestnicy spotkania w Busku-Zdroju, podczas którego podpisane zostały porozumienia o przystąpieniu Zakładów Opieki Zdrowotnej do Świętokrzyskiego Programu Szpitale i Przychodnie Przyjazne Kombatantom. W spotkaniu uczestniczył wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Grzegorz Świercz

- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „BIELINY”
ul. Partyzantów 12, 26-004 Bieliny
- Przychodnia Rodzinna „RASZÓWKA” Grażyna Woźniak
ul. Kielecka 77, 26-080 Mniów
- Samorządowy Zespół Ośrodków Zdrowia w Zagnańsku
ul. Spacerowa 8 b 26-050 Zagnańsk
- Samorządowy Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Chęcinach
os. Północ 10, 26-060 Chęciny
- Samorządowy Ośrodek Zdrowia w Miedzianej Górze
ul. ks. Janusza Przyłęckiego 1 Kostomłoty II, 26-085 Miedziana Góra
- Powiatowe Centrum Usług Medycznych w Kielcach
ul. Żelazna 35, 25-014 Kielce
- Szpital Powiatowy w Chmielniku
ul. Kielecka 1-3, 26-020 Chmielnik

Powiat Włoszczowski

- Szpital Powiatowy we Włoszczowie
ul. Żeromskiego 28, 29-100 Włoszczowa
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Seceminie
ul. Ogrodowa 1, 29-145 Secemin
- NZOZ „NOVOMED” Przychodnia Ogólna we Włoszczowie
ul. Wiśniowa 27, 29-100 Włoszczowa
- Gminnym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Krasocinie
ul. 1 maja 8 29-100 Krasocin

- Ośrodek Zdrowia Bukowa
- Ośrodek Zdrowia Oleszno

Kielce

- Zakład Opieki Zdrowotnej MSWiA
ul. Wojska Polskiego 51, 5-375 Kielce
- Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska w Kielcach
ul. Szczepaniaka 23, 25-118 Kielce

Oprac. Marcelina Wójcik, Biuro Pełnomocnika Marszałka ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielc 3

Biuro Obsługi Interesanta

tel. 41 342 15 30, e-mail: obsluga.interesantow@sejmik.kielce.pl

**Redakcja: Biuro Komunikacji Społecznej, tel. 41 343 90 37
www.sejmik.kielce.pl e-mail: nasz.region@sejmik.kielce.pl**

Redaguje zespół: Małgorzata Niewczas-Sochacka,

Robert Siwiec, Iwona Sinkiewicz, Agata Pęk

Druk: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl

Zespół Szkół Specjalnych w Czarnieckiej Górze

„Każde dziecko może się uczyć, choć nie każde może się uczyć tego samego i w tym samym czasie”

Maria Grzegorzewska

Zespół Szkół Specjalnych jest placówką oświatowo - wychowawczą funkcjonującą przy Świętokrzyskim Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze, niezwykle malowniczej miejscowości położonej w dolinie rzeki Czarnej, otoczonej wzgórzami i lasami iglastymi. Jej klimatyczne zalety znane były już pod koniec XIX wieku, nic więc dziwnego, że powstało tam uzdrowisko przyrodolecznicze. ŚCR jest jedyną tego typu placówką w województwie świętokrzyskim i jedną z nielicznych w kraju świadcząca usługi rehabilitacji leczniczej. Na dwóch oddziałach rehabilitacyjnych przebywają dzieci i młodzież do 18 roku życia.

W skład Zespołu Szkół Specjalnych w Czarnieckiej Górze wchodzi:

- Publiczna Szkoła Podstawowa Specjalna,
- Publiczne Gimnazjum Specjalne,
- Zespół Pozalekcyjnych Zajęć Wychowawczych,
- Oddział Przedszkolny przy Publicznej Szkole Podstawowej Specjalnej
- Zespół Rewalidacyjno – Wychowawczy przy Publicznej Szkole Podstawowej Specjalnej

Działania dydaktyczne i opiekuńczo-wychowawcze mają na celu wspomaganie procesu rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych oraz zapewnienie im ciągłości nauczania. Nauczyciele dbają nie tylko o wykształcenie młodych pacjentów, ale także o rozwój ich talentów i zainteresowań, organizują im również czas wolny: ogniska, zabawy czy wycieczki piesze po okolicy.

Uczniowie redagują i wydają co miesiąc gazetkę szkolną Kurier Sanatoryjny.



Praca szkoły opiera się na ścisłej współpracy z personelem medycznym. Zespół Szkół Specjalnych może pochwalić się wykwalifikowaną kadrą. Nauczyciele (22osoby) są wyczuleni na potrzeby dziecka i jego bezpieczeństwo. W roku 2011/2012 w placówce uczyło się ponad 750 pacjentów.

Szkoła aktywnie współpracuje z Nadleśnictwem w Stąporkowie, Komendą Policji Powiatowej w Końskich, Strażą Pożarną, Parafią Księża Pallotynów w Czarnej, Ośrodkiem Rehabilitacyjno – Edukacyjno – Terapeutyczno – Wychowawczym dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem w Kielcach oraz zaprzyjaźnionymi szkołami z terenu Stąporkowa i Końskich. Utrzymuje również stałą współpracę z Miejsko – Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu w Stąporkowie.

Dane adresowe:

**Zespół Szkół Specjalnych
przy Świętokrzyskim Centrum Rehabilitacji
Czarniecka Góra 43
26 – 220 Stąporków
tel/fax. 41 374 02 02
e-mail: zsscarnieckagora@wp.pl**



2 lata działalności Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego

Rozmowa z Ryszardem Stępiem, prezesem Zarządu ŚFP Sp. z o.o. w Kielcach.

- Za nami dwa lata funkcjonowania Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego. Jak Pan ocenia ten czas?

Ryszard Stępień: Po pierwsze nastąpiło zamknięcie podstawowego etapu rozwoju Funduszu, czyli stworzenie sieci placówek współpracujących. Była to dość trudna operacja, ponieważ realizowaliśmy ją głównie z centralami banków. Szczególnie ciężko było w przypadku dużych banków komercyjnych, tzw. sieciowych, z którymi rozmowy prowadziliśmy bardzo długo, nieraz nawet po kilkanaście miesięcy. Udało nam się jednak pozyskać do współpracy 5 banków sieciowych. Współpracujemy również z kilkunastoma bankami spółdzielczymi oraz instytucjami finansowymi działającymi na prawie stowarzyszeniowym bądź fundacyjnym: Koneckim Stowarzyszeniem Wspierania Przedsiębiorczości, Agencją Rozwoju Regionalnego Starachowice oraz Fundacją Rozwoju Regionu Pierzchnica. Łącznie to 25 instytucji finansowych, które na terenie województwa wskazały do współpracy swoje oddziały. Tam klienci- przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą mogą pytać o kredyty z naszym poręczeniem.

- Przypomnijmy zatem, kto może skorzystać z pomocy Funduszu?

Ryszard Stępień: - Działalność Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego Sp. z o.o. skierowana jest przede wszystkim do podmiotów, których zdolność kredytowa została pozytywnie zweryfikowana przez bank bądź inną instytucję finansową, podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, mających siedzibę lub realizujących inwestycje na terenie województwa świętokrzyskiego, mikro, małych lub średnich przedsiębiorców w rozumieniu przepisów rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. oraz organizacji pożytku publicznego.

- Jak pan ocenia zainteresowanie przedsiębiorców poręczeniami udzielanymi przez ŚFP?

Ryszard Stępień: - Zainteresowanie jest coraz większe. Klienci chcą się dowiedzieć, na czym cała rzecz polega i jakie wymogi muszą spełniać. Wielu z nich spodziewa się, że wystarczy mieć tylko dobry pomysł na biznes, żeby uzyskać nasze poręczenie.

Przypomnijmy, że o poręczenie Funduszu dla kredytu/ pożyczki może ubiegać się przedsiębiorca, którego zdolność kredytowa została pozytywnie zweryfikowana przez Bank, z którym Fundusz podpisał umowę o współpracy prowadzący działalność gospodarczą, mający siedzibę lub realizujący inwestycje na terenie Województwa Świętokrzyskiego. Poręczeniem może być objęty wyłącznie kredyt lub pożyczka przeznaczona na cele rozwojowe działalności gospodarczej przedsiębiorcy, oprocentowana na warunkach rynkowych. Fundusz nie udziela poręczeń w oparciu o wcześniej zawarte umowy z bankami dla już uruchomionych kredytów i pożyczek.

- Jaką maksymalną kwotę możecie poręczyć?

Ryszard Stępień: - Udzielane przez Fundusz poręczenia są ograniczone do kwoty nie większej niż 80% udzielonego przez Bank kredytu. Aktualnie maksymalna kwota poręczenia to 1,4 mln zł.

- Od początku swej działalności Fundusz udzielił poręczeń na łączną kwotę 12 milionów złotych. To dużo czy mało?



T A R Y F A

PROWIZJI I OPŁAT OD UDZIELANYCH PORĘCZEŃ (BEZ UDZIAŁU ŚRODKÓW W RAMACH RPOWŚ) I INNYCH CZYNNOŚCI ZWIĄZANYCH Z OBSŁUGĄ KLIENTÓW ŚWIĘTOKRZYSKIEGO FUNDUSZU PORĘCZENIOWEGO SP. Z O.O.

A. TARYFA OD UDZIELANYCH PORĘCZEŃ:

1. za rozpatrzenie wniosku o udzielenie poręczenia (prowizja płatna przy składaniu wniosku) – 0,2% wnioskowanej kwoty poręczenia, minimum - 100,00 zł,
2. za udzielenie poręczenia na okres ustanawiania hipoteki (prowizja pomostowa do 6 miesięcy) – 0,5 % wartości poręczenia,
3. za udzielenie poręczenia na okres do 12 miesięcy – 0,9 % wartości poręczenia,
4. za udzielenie poręczenia na okres 12 do 24 miesięcy – 1,2 % wartości poręczenia,
5. za udzielenie poręczenia na okres 24 do 36 miesięcy – 1,5 % wartości poręczenia,
6. za udzielenie poręczenia na okres 36 do 48 miesięcy – 1,8 % wartości poręczenia,
7. za udzielenie poręczenia na okres 48 do 60 miesięcy – 2,0 % wartości poręczenia,
8. za udzielenie poręczenia powyżej 60 miesięcy – 2,2 % wartości poręczenia.

B. OPŁATY ZA CZYNNOŚCI FUNDUSZU PORĘCZENIOWEGO:

1. za sporządzenie i podpisanie aneksu do umowy poręczenia – 0,5 % aktualnej wartości poręczenia w ramach trwającej umowy,
2. za pozostałe czynności (zależnie od stopnia ich złożoności) – 0,2 do 0,5 % aktualnej wartości poręczenia w ramach trwającej umowy (opłata ustalana indywidualnie przez Zarząd Funduszu).

Ryszard Stępień: - Jak na warunki startowe to dość dobrze. Do takiej wielkości inne regionalne fundusze dochodziły w czwartym, piątym roku działalności, a my wkraczamy dopiero w trzeci rok działalności. Odnotowujemy już bardzo pozytywne przykłady klientów, którzy już raz skorzystali u nas z poręczenia i wracają po raz kolejny. Świadczy to nie tylko o zaufaniu do naszej instytucji, ale także o tym, że stanowimy dla przedsiębiorców duże wsparcie.

- Ważnym wydarzeniem w krótkiej historii spółki była zmiana jej siedziby...

Ryszard Stępień: - 27 czerwca 2011 roku udało nam się uzyskać zgodę na zakup lokalu pod stałą siedzibę spółki. Został on zakupiony częściowo przy udziale środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. 26 września oficjalnie otworzyliśmy nową siedzibę, w centrum Kielc, przy ul. Św. Leonarda. Chcieliśmy być w bliskim sąsiedztwie z innymi instytucjami otoczenia biznesu. I tak, tuż obok nas mieści się Świętokrzyski Fundusz Pożyczkowy, na dole siedzibę ma Główny Punkt Informacyjny o Funduszach Europejskich. Tworzymy wspólnie pewne-

go rodzaju mini-centrum, gdzie przedsiębiorca może zdobyć dużą dawkę niezwykle potrzebnej wiedzy.

-Jakie są plany i zamierzenia Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego na najbliższą przyszłość?

Ryszard Stępień: - Przede wszystkim rozwój naszej oferty. W związku z tym na Walnym Zgromadzeniu Wspólników, które się odbyło 30 maja dokonaliśmy zmian w umowie spółki, idących w kierunku poszerzeniem możliwości poręczeniowych Funduszu o gwarancje bankowe, wierzytelności leasingowe i organizacje ekonomii społeczne. W pierwotnej umowie nie było bowiem tego typu możliwych rozwiązań.

Rozmawiali

Małgorzata Niewczas-Sochacka i Robert Siwiec

Biuro Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego Sp. z o.o. mieści się w Kielcach przy ul. Św. Leonarda 1/13, 25-311 Kielce. Przedsiębiorcy mogą uzyskać wszelkie informacje na temat działalności Funduszu pod nr tel.: 41 242 95 05, 41 242 94 92, pisząc na adres e-mail: sekretariat@swietokrzyskifp.pl bądź też odwiedzając stronę internetową Funduszu: www.swietokrzyskifp.pl

Sołtys powinien być lubiany i... gruby

Rozmowa z Markiem Samsonowskim, od marca br. pełniącym funkcję Honorowego Sołtysa Wąchocka.

Wczesne lata osiemdziesiąte ubiegłego wieku, boisko piłkarskie przy Szkole Podstawowej im. Bohaterów Powstania Styczniowego w Wąchocku. Ja chodzę do IVa, Marek o dwa lata starszy, jest już w szóstej. Lekcje się skończyły jakieś trzy godziny temu, dawno powinniśmy być w domach, ale przecież dom nie zając – torby i plecaki z książkami rzucone za bramkę. Gramy w piłkę.

Od strony szkoły nadchodzi Grzegorz, starszy brat Marka. Jego mina nie zwiastuje niczego dobrego.

- Miałeś wrócić zaraz po lekcjach! Bierz plecak i szoruj do domu! Mama cię już dwie godziny szuka...

- Grzesiek, nie mogę teraz! Mecz gramy! Jeszcze pół godziny, co? Jestem liniowym! Sędzią...

- Będziesz miał linie, wiesz gdzie... Tylko do domu przyjdiesz...

- Wąhoczanie ci ufają, skoro powierzyli tak odpowiedzialne i szacowne stanowisko na „rządowym szczeblu”.

- Z tym rządzeniem, to jak pewnie wszyscy wiedzą, nie jest do końca prawda, ponieważ funkcja sołtysa w Wąchocku jest sprawowana wyłącznie honorowo i stoją przed nim wyzwania związane z promocją miasta, nie zaś zbieraniem podatków i wykonywaniem tych zadań, którymi normalnie sołtys na wsi się zajmuje. Wąchock za sprawą paskudnego psikusa rosyjskiego zaborcy w 1869 roku utracił prawa miejskie, ale na szczęście 18 lat temu je odzyskał więc rządzi nim burmistrz, a nie sołtys. Na marginesie warto dodać, że wielu mieszkańców w ogóle nie uznaje tzw. „odzyskania praw” ponieważ nigdy nie pogodzili się z ich utratą! Mamy te 558 lat praw miejskich więc fraza „miejski sołtys” może dla niektórych wyglądać trochę jak pingwin na Saharze, ale Wąchock to jest Wąchock i swoje prawa ma! Wąchocki sołtys jest postacią tak słynącą z dowcipów, tak owianą humorem, że po odzyskaniu praw miejskich nikt nie miał



Marek Samsonowski jak zwykle rozśpiewany...

wątpliwości, że jego stanowisko musi zostać. I został, tyle, że w formie honorowej.

- Legenda głosi, że w Wąchocku sołtysa wybierano onegdaj puszczając z góry koło od wozu drabiniastego i gospodarz chałupy w którą trafiło, zostawał sołtysiem. Jak wyglądały tegoroczne wybory?

- I z tą tradycyjną procedurą wyborów pojawił się kiedyś problem, bo jednego razu zdarzyło się, że koło trafiło w wychodek (*śmiech!*)... I od tego czasu wszyscy, którzy spacerowali po łąkach i innych miejscach, gdzie pasły się zwierzęta, musieli bardzo uważać, bo jak ktoś nastąpił właśnie na... wiadomo co, to zostawał automatycznie sołtysiem. Może dlatego zmieniono ordynację? Kto wie.

W tym roku kandydatów było trzech; poza mną także mój brat Grzesiek i Marek Woskowicz. Odbyły się pewnego rodzaju niepubliczne prawybyry, które poprzedziły długie przygotowania – pod uwagę brano bardzo wiele rzeczy, m.in. obycie sceniczne, bo sołtys jest postacią która ma promować miasto, która ma je pokazywać, a nie kompromitować. Ważna była znajomość kawałów o Wąchocku na wysokim poziomie, znajomość topografii miasta i jego historii, a także zabytków Wąchocka. Nie było to wszystko

takie łatwe... No i prawdę mówiąc ja już przed głównym wieczorem wyborczym zostałem na tego sołtysa wybrany. Później to już była właściwie intronizacja. Mieszkańcy przybyli na nią bardzo licznie i wyrazili zgodę na ten wybór przez aklamację. Było przy tym sporo zabawy i humoru. A od poprzedniego sołtysa Stanisława Roźmiejka otrzymałem pieczęć sołtysa i to... słynne koło od drabiniastego wozu.

- Jak na twój awans zareagowała żona?

- Szczerze powiedziawszy, na początku nie miała szczególnie radosnej miny... Dopiero gdy w starachowickiej szkole, gdzie pracuje, jedna z koleżanek zwróciła się do niej: „O, first lady!”, zaakceptowała ten fakt.

- Ale, ale! Właśnie! Zostałeś sołtysem Wąchocka, a mieszkasz przecież z rodziną „na wygnaniu”, w Starachowicach!

- Tak, teraz mieszkam na ojcowiznie małżonki, ale muszę tutaj jasno powiedzieć, że zameldowany jestem nadal w Wąchocku, jak przez całe dotychczasowe życie, na Wielkowiejskiej 2, naprzeciwko Urzędu Gminy! Nigdy nie zostałem wymeldowany. A teraz? Pomieszkuję, ot, w domu za miastem... Wąchock jest metropolią, a ja pomieszkuję w domu za miastem - w Starachowicach (*śmiech!*).

- Mówiąc zupełnie poważnie: wydaje się, że twoja pasja, czyli przez całe życie towarzysząca ci muzyka i występy sceniczne, działania na rzecz kultury, praca z młodzieżą, mogą ci tylko pomóc w promowaniu Wąchocka i skutecznym pełnieniu tej funkcji. Zawsze byłeś „zwierzędziem scenicznym”, odkąd pamiętam...

- To prawda, ale bywałem też w swoim życiu zwierzęciem innego rodzaju... Pracowałem choćby w Zakładach Mięsnych CONSTAR jako fakturzysta. Pisałem faktury - to było straszne... Miałem też taki epizod, że pracowałem w nieistniejących już zakładach STAR S.A. Przez dwa lata byłem tam magazynierem na jakimś magazynie centralnym, jeździłem wózkami widłowymi. Szczerze mówiąc bardzo miło wspominam ten okres. No i jeszcze pracowałem przez trzy lata na olbrzymiej plantacji sałaty w Szwecji. Taka gigantyczna „fabryka” sałaty...

A muzyka i scena... To pasja. To trzeba kochać. Jak pamiętasz, ja zawsze miałem kontakt z muzyką; występowałem na wszystkich szkolnych przedstawieniach, apelach. Pierwsze zdjęcia jakie mam w kronice Miejsko-Gminnego Domu Kultury to te zrobione w wieku 6 lat, kiedy występowałem na wąchockiej scenie grając na akordeonie. Potem było wiele zespołów ludowych, rockowych, dużo muzyki sakralnej. Do tego doszła edukacja; najpierw Szkoła Muzyczna I stopnia, wychowanie muzyczne w Studium Nauczycielskim w Ostrowcu Świętokrzyskim, Studium Organistyczne w Radomiu... Właściwie w każdej dziedzinie życia zawsze miałem styczność z muzyką i sceną. A i teraz przy Domu Kultury, gdzie pracuje jako animator i instruktor muzyczny, prowadzę dwudziestoosobowy zespół gitarzystów, którym udzielam indywidualnych lekcji. Prowadzimy też koło perkusistów. Jest w nim około 16 osób w tym 10 dziewczyn, które świetnie sobie radzą. Prowadzę trzy Koła Gospodyń: w Ratajach, w Wąchocku i w Węglowie. Prowadzę jeszcze kapelę podwórkową którą stworzyłem. Teraz bardzo intensywnie pracujemy.

- To ta słynna Kapela Sołtysowa?

- Tak. Jeszcze cały czas myślimy nad nazwą marketingową, bo chcielibyśmy, żeby w nazwie był i Wąchock i sołtys.

Jako honorowy sołtys chcę promować nasze miasto przede wszystkim ze sceny. Umieję bawić, śpiewać, muzykować, dlatego właśnie w ten sposób chcę mówić do narodu. Mówić także poprzez wąchocki humor, kawały, monologi i gagi. Zresztą debiut już za nami: 21 kwietnia byliśmy na Targach Agro Travel w Kielcach, za chwileczkę zagramy w Starachowicach, później jedziemy do TVN i Polsatu na castingi do X-Factor i Mam Talent. Do tego dojdzie ogólnopolskie spotkanie sołtysów w Licheniu. Wąchockowi jest potrzebny medialny rozgłos; najczęściej nic on nie kosztuje, a przynosi wymierne efekty promocyjne. Zresztą gmina nam bardzo chętnie pomaga, widzimy jej przychyłność. Klimat ku temu, by dobrze wypromować Stolicę Humoru jest więc trzeba z niego korzystać i szybko działać.

- Z twoich słów wynika, że Honorowy Sołtys ma rozsławiać nie tylko Wąchock, ale i województwo świętokrzyskie.

- Oczywiście. Jestem nie tylko lokalnym patriotą, ale też patriotą regionalnym. Mamy kilka znakomitych, rozpoznawalnych postaci ze świata kultury, jak choćby znany mi osobiście Bronek Opalko, ale nic nie stoi na przeszkodzie, by do nich dołączyć lub kiedyś je zastąpić. Potrzebna jest taka charakterystyczna, rozpoznawalna twarz naszego województwa, która będzie bawić, będzie przełamywać różne bariery. Kto nią ma być, jeśli nie sołtys wąchocki ze swoim scenicznym humorem? Ale są też inne pomysły: dopracowywany jest właśnie np. video blog. Kilka osób będzie zbierało informacje z kraju, może nawet i ze świata i właśnie sołtys będzie je komentował humorystycznie, zabawnie odnosił się do kultury, do polityki, do tego co się dzieje na świecie. Istnieje ogromne pole do promocji przez Internet, medium dobrze w kraju zdomowione i mam nadzieję, że zdobędziemy jakąś oglądalność, a w efekcie tego także efekty promocyjne. Będziemy też mówić o zabytkach Wąchocka, będziemy pokazywać cysterski klasztor, całą naszą przebogatą historię narodowo-wyzwoleńczą z Powstaniem Styczniowym i generałem Marianem Langiewiczem, II Wojną Światową z Armią Krajową i „Ponury””. Chcemy się chwalić tym, co mamy najlepsze.

- A powiedz, jak ten wąchocki sołtys powinien być postrzegany, tzn. jak ty, będąc np. mieszkańcem Łodzi, Warszawy, czy Krakowa, chciałbyś widzieć Honorowego Sołtysa Wąchocka?

- Ja chciałbym, żeby to był człowiek przede wszystkim lubiany i żeby cieszył się szacunkiem. Ja rozumiem, że na to trzeba czasu i na to trzeba zapracować. Ja już pracuję od kilkunastu lat na swoją markę, przynajmniej w Wąchocku i myślę, że jestem pozytywnie postrzegany, bo się spotykam z pozytywnym odbiorem ludzi, bo setki osób mi w Wąchocku pogratulowały tego wyboru. To też dopinguje do zachowywania odpowiedniej postawy. Chcę, aby Honorowy Sołtys Stolicy Humoru postrzegany był jako godny zaufania, serdeczny człowiek z autorytetem i... z grubym głosem. I sam również powinien być gruby! Jestem, jak widzisz, na dobrej drodze...

- I na koniec jeszcze jedno... Gadaj szczerze: dostałeś wtedy, przed trzydziestu laty, lanie od mamy?

- (*śmiech!*) Gdybym dostał, pewnie bym pamiętał tak doniosłe wydarzenie do dziś, ale nie pamiętam więc prawdopodobnie mi się upiekło!

rozmawiał Robert Siwiec

Połaniec Innowacyjną Gminą 2011!

10 lipca br. odbyła się uroczysta Gala podczas której wręczona została nagroda w Plebiscycie pn. „Moje Innowacyjne Otoczenie - Moja Innowacyjna Gmina”, organizowanym przez Biuro Innowacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. Laureatem Plebiscytu została Gmina Połaniec uzyskując tytuł „Innowacyjna Gmina Województwa Świętokrzyskiego 2011”.

Kapituła Plebiscytu doceniła zarówno kompleksowość prorozwojowych rozwiązań w obszarach wspierania firm, jak również efektywne procesy edukacyjne, pobudzające postawy kreatywne uczniów i motywujące ich do działań na rzecz własnego rozwoju. Gratulacje i dyplom z rąk

Jana Maćkowiaka, członka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego odebrał Jacek Tarnowski, Burmistrz Miasta i Gminy Połaniec. Nagrodą dla zwycięskiej gminy jest INFOKIOSK z dostępem WIFI.

Kapituła Plebiscytu wyróżniła ponadto gminę Chęciny oraz gminę Czarnocin. Chęciny za wdrożenie w Gimnazjum w Łukowej innowacyjnej metody kształtowania u uczniów prawidłowej postawy ciała polegającej na zamianie tradycyjnych krzeseł na piłki do siedzenia, natomiast Czarnocin, za kształtowanie postaw przedsiębiorczych i kreatywnych wśród uczniów Gimnazjum w ieszkwach w oparciu o aktywne metody.



Jan Maćkowiak, członek Zarządu Województwa i Michał Klepka, kierownik Biura Innowacji UM gratulują włodarzowi Połańca

„Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”

Był prekursorem działań na rzecz praw dziecka. Zginął wraz ze swoimi wychowankami, którym dobrowolnie towarzyszył w drodze na śmierć do komory gazowej obozu w Treblince. W ramach obchodów „Roku Janusza Korczaka”, w filiach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach odbywały się spotkania, konkursy, wystawy i konferencje poświęcone życiu i twórczości tego wybitnego pisarza, publicysty, a przede wszystkim największego przyjaciela dzieci.

- Janusz Korczak był niezwykłym człowiekiem, pisarzem, lekarzem, pedagogiem, ale przede wszystkim opiekunem dzieci i wielkim Polakiem. W 2012 roku ob-

chodzona jest 70. rocznica jego śmierci i setna rocznica założenia przez niego Domu Sierot przy ulicy Krochmalnej w Warszawie. Dlatego bieżący rok ustanowiono - decyzją Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej - Rokiem Janusza Korczaka. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka aktywnie włączyła się w obchody Roku Korczakowskiego, czego przykładem mogą być liczne przedsięwzięcia odbywające się w naszych filiach na terenie regionu, które z pewnością przybliżyły naszym czytelnikom postać Korczaka. Życie i działalność Starego Doktora oraz głoszone przez niego idee pomimo upływu czasu wciąż są bowiem aktualne - podkreśla Urszula Salwa, dyrektor PBW w Kielcach.

1 czerwca 2012 r. w **Jędrzejowie** odbyła się impreza organizowana przez Świętokrzyski Honorowy Komitet Obchodów Roku Janusza Korczaka. Niestety z powodu niesprzyjającej pogody nie doszedł do skutku przemarsz młodzieży ulicami Jędrzejowa, tak więc uroczystości odbywały się w I Liceum Ogólnokształcącym im. M. Reja w Jędrzejowie. Zaproszeni goście czytali fragmenty tekstów J. Korczaka oraz wspomnienia jego znajomych, mogli także podziwiać występy artystyczne w wykonaniu uczennic Gimnazjum im. J. Korczaka w Boleścicach. Patronat honorowy nad uroczystościami w Jędrzejowie objął Marszałek Województwa Świętokrzyskiego i Świętokrzyski Kurator Oświaty.

Obchody Roku Korczakowskiego były okazją do organizacji konferencji naukowej pt. „Dzieci to przyszli ludzie - godność dziecka w pedagogice korczakowskiej”, która 31 maja odbyła się w auli Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości w **Ostrowcu Świętokrzyskim**. Jej głównym przesłaniem było podkreślenie godności dziecka jako ważnego aspektu w jego rozwoju, zaakcentowanie praw dziecka oraz zaznaczenie miejsca dziecka we współczesnym społeczeństwie. Organizatorzy konferencji – Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości, Zespół Szkół Specjalnych, Stowarzyszenie na Rzecz Wychowanków Zespołu Szkół Specjalnych „Źródło” oraz Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach - Filia w **Ostrowcu Świętokrzyskim**, zaprosili do udziału w konferencji znakomitych gości, m.in. sędzię Annę Marię Wesołowską, która wygłosiła dwa wykłady skierowane do młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Równie ciekawe były wystąpienie prof. Barbary Kałdon, poświęcone dzieciom ulicy, dr Anety Pierścińskiej –Maruszewskiej, która zajęła się problemem relacji matka-dziecko utrwalonych w języku oraz mgr Bożeny Kargul, dr Edyty Wolter, które skupiły się na dziecku jako podmiocie w procesie wychowania w koncepcji Janusza Korczaka. Konferencja była doskonałym polem wymiany doświadczeń pomiędzy pedagogami, nauczycielami i rodzicami, wskazała praktyczne rozwiązania w pracy z dzieckiem i promowała działania dydaktyczno-wychowawcze. Spotkaniu towarzyszyła wystawa publikacji traktujących o prawach dziecka oraz książek związanych z postacią patrona konferencji – Janusza Korczaka, którą przygotowała Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach - Filia w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz wystawa prac uczniów Zespołu Szkół Specjalnych.

W maju czytelnicy filii PBW w **Kazimierzy Wielkiej** mogli oglądać wystawę przybliżającą postać Janusza Korczaka, wybitnego pisarza, pedagoga i wychowawcy, który całe swoje życie poświęcił dzieciom.

Staszowska filia PBW przygotowała wystawę pt. „Janusz Korczak w legendzie poetyckiej”. Zorganizowała również dwa konkursy: na hasło promujące prawa dziecka oraz konkurs plastyczny przedstawiający postać Starego Doktora skierowany do uczniów szkół podstawowych. Uroczystemu wręczeniu nagród zwycięzcom konkursów towarzyszyły występy artystyczne w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Osieku i widowisko teatralne „Król Maciuś I”.

W obchody Roku Korczaka włączyła się także filia PBW w **Sandomierzu**, która przygotowała ekspozycję prezentującą postać wybitnego wychowawcy i prekursora walki o prawa dziecka. Wśród jego publikacji znaleźć można było Modlitwę wychowawcy oraz wciąż aktualne Myśli pedagogiczne. Wystawa daje również możliwość zapoznania się z biografią i twórczością pisarską J. Korczaka. Mottem przewodnim ekspozycji były słowa Starego Doktora: Nie ma dzieci – są ludzie; ale o innej skali pojęć, innym zasobie doświadczenia, innych popędach, innej grze uczuć. Pamiętaj, że my ich nie znamy.

Postać Janusza Korczaka przybliżyły także wystawy zorganizowane w filiach Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Starachowicach i Końskich. I tak ekspozycja w starachowickiej bibliotece prezentowała publikacje autorstwa Korczaka oraz wydawnictwa poświęcone jego osobie, fotografie z różnych okresów życia, życiorys, a także cytaty, z których wyłania się koncepcja wychowania realizowana przez Janusza Korczaka. Uzupełnieniem wystawy była bibliografia zawierająca wybór utworów Janusza Korczaka oraz publikacji jego dotyczących znajdujących się w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki w Starachowicach.

Natomiast w **koneckiej** filii PBW bibliotekarze w oparciu o posiadane wydawnictwa opracowali bibliografię przedmiotową i podmiotową pt. „Janusz Korczak. Życie i dzieło” oraz prezentację multimedialną „DZIECKO INACZEJ WIDZIANE”. Pedagogika i twórczość literacka JANUSZA KORCZAKA. Trafiła ona do placówek oświatowych z terenu powiatu koneckiego jako materiał do wykorzystania w zajęciach dydaktycznych.



Uroczystości w Jędrzejowie

Tradycja i nowoczesność

Konkursy kulinarne, występy artystyczne, kurs komputerowy oraz savoir vivre – to tylko niektóre przedsięwzięcia, w jakie włączają się panie i panowie z Koła Gospodyń Wiejskich „Macierzanka” działającego na terenie gminy Miedziana Góra.

Koło Gospodyń Wiejskich „Macierzanka” reaktywowane zostało 5 lat temu. – Chęć działania, realizacja wspólnych inicjatyw oraz kultywowanie tradycji to były motywy jakie nami kierowały, gdy zdecydowałyśmy się ponownie powołać koło – mówi prezes stowarzyszenia Wanda Toporek.

Choć powszechnie przyjęło się, że koła gospodyń wiejskich zrzeszają głównie płeć piękną, to Macierzanka może pochwalić się w swoich szeregach również kilkoma panami, którzy aktywnie wspierają stowarzyszenie. – Mężczyźni udzielają się w zespole śpiewaczym. Mamy w planach, aby nasze występy wzbogacone zostały o pokazy taneczne. Na razie w kole zrzeszonych jest tylko pięciu panów ponieważ dysponujemy zbyt małą ilością tradycyjnych strojów męskich. Jest też wielu sympatyków dlatego mam nadzieję, że już wkrótce dołączą do naszego koła kolejni panowie – mówi **Krystyna Zapala**, skarbnik stowarzyszenia.

Panie z koła gospodyń wiejskich z terenu gminy Miedziana Góra są bardzo aktywne. Dzięki pasji podtrzymywania tradycji oraz determinacji, wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną działającą w tej samej miejscowości, pozyskały z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach dotację w wysokości 20 tys. zł na zakup tradycyjnych ludowych strojów kieleckich. – Dys-



Koło Gospodyń Wiejskich „Macierzanka”

ponujemy 14 strojami damskimi i 3 męskimi. Każdy strój składa się z zapaski świętokrzyskiej, spódnicy w trzech kolorach: brązowym, szafirowym oraz zielonym, a do tego mamy bluzki z haftem świętokrzyskim, narzutki oraz chustki na głowę. Natomiast strój męski składa się z niebieskich spodni, koszul z haftem świętokrzyskim, serdaków oraz z szafirowych kaszketów – wymienia **Wanda Toporek**. – Każdy strój posiada atest Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – dodaje.

KGW jest zapraszane na wszystkie, odbywające się w bliższej i dalszej okolicy, imprezy. Podczas festynów prezentują wykonane przez siebie rękodzieło m.in. misternie wykonane bukiety z bibuły, ozdoby choinkowe oraz budzące zachwyt szydełkowe serwety. Gospodynie mogą się pochwalić również talentem kulinarnym. Dowodem są liczne sukcesy, które „Macierzanka” odnosi na tym polu: II miejsce w konkursie na najlepszą tradycyjną zalewajkę podczas I Święta Zalewajki oraz wyróżnienie zdobyte za kwas chlebowy nagrodzony podczas jarmarku w Tokarni. Z powodzeniem uczestniczą też w przeglądach zespołów folklorystycznych.

To jednak nie koniec sukcesów. Koło Gospodyń Wiejskich „Macierzanka” co roku bierze udział w konkursie na najładniejszy wieniec dożynkowy. W ubiegłym roku wieniec przygotowany przez panie zdobył I miejsce podczas Dożynek Wojewódzkich w Skalmierzu oraz II miejsce na Dożynkach Prezydenckich w Spale. – Każdy wieniec przygotowywany jest zgodnie z regulaminem konkursu. Składa się on ze wszystkich rodzajów zbóż, dekorowany jest żywymi kwiatami, owocami, ziołami i kolorowymi wstęgami – wyjaśnia prezes stowarzyszenia.

Choć głównym celem działania większości kół gospodyń wiejskich jest kultywowanie i pielęgnowanie bogatej tradycji, to gospodynie z Miedzianej Góry chętnie stawiają czoła nowym wyzwaniom jakie niesą współczesne czasy. Nie obce im są zasady savoir vivre, czy obsługa komputera – Świat idzie do przodu. Koła gospodyń wiejskich też muszą się rozwijać – mówi Wanda Toporek. – Chętnie bierzemy udział w kursach finansowanych ze środków unijnych. Uczestniczyliśmy m.in. w kursie komputerowym oraz poznaliśmy zasady etykiety przy stole. Osobiście przypadł mi do gustu kurs savoir vivre. Fajnie jest, gdy można takie umiejętności wykorzystać później np. podczas uroczystości rodzinnych – dodaje.

Karolina Zatorska



Wieniec dożynkowy przygotowany przez Józefę Bucką z Koła Gospodyń Wiejskich Macierzanka z gminy Miedziana Góra zwyciężył podczas XI Świętokrzyskich Dożynek Wojewódzkich



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne

W Podzamczu koło Chęciny powstaje Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne. Centrum będzie koordynować badania naukowe w dziedzinie profilaktyki chorób cywilizacyjnych, a także wspierać działania promujące zdrowy tryb życia. W Biobanku RCN-T, który stanowi trzon przedsięwzięcia zgromadzony zostanie materiał biologiczny od docelowo 100.000 mieszkańców Województwa Świętokrzyskiego.

RCN-T powstaje w ramach projektu pn. „Utworzenie Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Województwie Świętokrzyskim”, finansowanego z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej, działania 1.3 Wspieranie Innowacji.

Celem projektu jest stworzenie ponadregionalnych, innowacyjnych, w pełni wyposażonych laboratoriów badaw-

czo-wdrożeniowych, takich jak: Biobank Świętokrzyski, Laboratorium Badań Genetyki Medycznej, Pracowni Nowych Biotechnologii oraz Pracowni Biomarkerów. Laboratoria te powstaną dzięki funduszom Unii Europejskiej. Zadaniem RCN-T będzie koordynowanie badań naukowych w kierunku profilaktyki, wykrywania i leczenia chorób cywilizacyjnych XXI wieku oraz dążenie do wzrostu świadomości zdrowotnej i wspieranie działalności promującej zdrowy tryb życia. Na lokalizację przedsięwzięcia wybrano istniejący budynek byłej szkoły rolniczej w Podzamczu k. Chęciny. Aktualnie trwają prace remontowe budynku z przeznaczeniem na funkcję badawczo-wdrożeniową. Nowo przebudowany i odremontowany budynek składać się będzie z trzech kondygnacji o powierzchni około 930m².



EUROPEAN UNION
EUROPEAN REGIONAL
DEVELOPMENT FUND



Projekt Re-Turn – Regions benefitting from returning migrants
(Regionalne korzyści płynące z powrotu migrantów)
jako element wspierający rozwój polityki regionalnej

„BĄDŹ MĄDRY, WRÓĆ, ROZWIJAJ SWÓJ REGION”

Zapraszamy do odwiedzania stron internetowych projektu

www.re-migrants.eu

www.e-swietokrzyskie.pl/re-turn

Biuro Projektu:

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego
Departament Polityki Regionalnej
Oddział ds. Projektów Europejskich
ul. Sienkiewicza 63, 25-002 Kielce
pok. 402, 405, IV piętro
tel. 41 365 81 78; 41 365 81 84; fax 41 365 81 91
e-mail: re-turn@sejmik.kielce.pl



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Świat powinien wiedzieć...

12 lipca w Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej uczczono pamięć ofiar pacyfikacji Michniowa. 12 i 13 lipca 1943 r. hitlerowcy niemal doszczętnie spalili wieś i wymordowali prawie wszystkich jej mieszkańców. W 69. rocznicę tragedii kwiaty na zbiorowej mogile złożyli przedstawiciele władz województwa, parlamentarzyści oraz bliscy ofiar. Samorząd Województwa podczas uroczystości reprezentowali marszałek Adam Jarubas oraz wicemarszałek Grzegorz Świercz.

Pacyfikacja Michniowa to jedno z najtragiczniejszych wydarzeń w wojennej historii Polski. W ciągu dwóch dni wieś praktycznie przestała istnieć. W odwecie za wspieranie oddziałów partyzanckich i domniemaną przynależność do polskiego podziemia Niemcy zamordowali 204 osoby, w tym 103 mężczyzn, 53 kobiety i 48 dzieci, z których najmłodsze miało zaledwie dziewięć dni. Jedni zostali zamknięci w stodołach i spaleni żywcem, innych rozstrzelano, a część nie wróciła nigdy z obozów koncentracyjnych, do których ich wywieziono. To właśnie ich pamięci poświęcono Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej, które oprócz Michniowa upamiętnia także tragiczne losy mieszkańców także ponad 800 innych miejsc o podobnej historii.

- Każdego roku spotykamy się na tym udręczonym skrawku ziemi świętokrzyskiej, aby modlić się o dusze pomordowanych w miejscu wylanej przez nich krwi. Zadajemy sobie pytanie, jak można było z zimną krwią zamordować tylu ludzi, zwłaszcza dzieci, spośród których dziesięcioro nie miało nawet 10 lat, ale wciąż nie możemy znaleźć na nie odpowiedzi. Jakże trudno żyć ze świadomością okrucieństwa, jakiemu poddani zostali mieszkańcy polskich wsi – powiedział podczas uroczystości marszałek **Adam Jarubas**. Jak dodał, o losach Michniowa powinniśmy dziś mówić głośno, tak, aby wiedział się o tym cały świat.

Obecna na uroczystości wiceminister obrony, **Beata Oczkiewicz**, podkreślała natomiast, iż Michniów to przypomnienie o bolesnej, ale niezwykle ważnej części naszej



W imieniu Samorządu Województwa wieńce pod pomnikiem złożyli Adam Jarubas i Grzegorz Świercz

historii. – Podobne tragedie miały miejsce w całej Polsce podczas II Wojny Światowej, jednak ta jest chyba najokrutniejsza. Utworzone tu mauzoleum stało się symbolem naszej pamięci o przeszłości. Nasza obecność tutaj to potwierdzenie, że nie zapomnieliśmy tamtych dni i że będziemy przekazywać tę pamięć następnym pokoleniom – stwierdziła.

W czasie tegorocznych obchodów uroczystości otworzono również nową wystawę w Mauzoleum, zatytułowaną „Świat powinien wiedzieć – martyrologia chłopów polskich 1939 – 1945”, stworzoną przez Ewę Kołomańską oraz Katarzynę Jedynak. Będzie to stała ekspozycja, obrazująca tragiczne, wojenne losy mieszkańców wsi. – Prezentujemy tu nie tylko pacyfikację, ale także roboty przymusowe czy walkę z okupantem i działalność partyzancką. Na 21 planszach pokazano unikatowe zdjęcia i dokumenty, a w gablotach znalazły się autentyczne przedmioty i ekspozyty z tamtego okresu. Zobaczymy tu m.in. fragment zgłiszczy jednego z zabudowań, znaleziony przez mieszkańców podczas prac przy fundamentach, listy oraz broń, którą wytwarzano w pobliskim Suchedniowie – wyjaśniła Kołomańska.

Jednocześnie odbyła się także promocja książki „Represje niemieckie na wsi kieleckiej w 1939-1945”, wydanej przez Muzeum Wsi Kieleckiej, do którego należy mauzoleum w Michniowie. Jej autorzy – Tomasz Domański oraz Andrzej Jankowski to historycy Instytutu Pamięci Narodowej.

Przypomnijmy, że na terenie Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej rozpoczął się drugi etap modernizacji. Na miejscu dotychczasowego wzgórza krzyży, poświęconego męczeństwu polskich wsi, ma stanąć multimedialna ekspozycja. Jej projekt opracowali twórcy Muzeum Powstania Warszawskiego. Muzeum Wsi Kieleckiej otrzymało na ten cel blisko 4,5 miliona złotych ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Joanna Rybczyńska



Marszałek Adam Jarubas i Beata Oczkiewicz obejrżeli nową wystawę w Mauzoleum

Krzyżówka



Poziomo:

5. beztroski czas uczniów
6. najwyższy szczyt w Górach Świętokrzyskich
10. miejscowość koło Kielc, jest tam lotnisko
11. palczara, długowieczne drzewo liściaste
13. zimowy opad atmosferyczny
15. „od świętej Anki zimne wieczory i ...”
16. słynny raper z Kielc
19. zapisuje się na nim pliki
20. kopalnia soli w ...
22. najważniejszy akt prawny w Polsce
25. nazwisko biskupa diecezji sandomierskiej
28. służący na dworze lub w bogatym domu
29. św. Stanisław, patron młodzieży
31. mądry po szkodzie
32. ... Góra - legendarne miejsce zlotu czarownic
33. napisał „Ludzi bezdomnych”

Pionowo:

1. kielecki klub sportowy lub galeria handlowa
2. „Off ...” - kieleckie pokazy mody
3. ... City – stolica Meksyku
4. zbiera znaczki
5. najdłuższa rzeka w Polsce
7. kąpielisko niedaleko Kielc
8. Amfiteatr na ...
12. najstarszy dąb w Polsce
14. opatowska w Sandomierzu
17. Mistrz Polski w piłce ręcznej
18. urodził się tam Piotr Ściegienny
21. rzymska bogini mądrości
23. używane na stoku
24. puszcza w Górach Świętokrzyskich
26. znana piekarnia lub nazwa osiedla w Kielcach
27. imię prezydenta Kielc
29. krwiożercze owady atakujące latem
30. największe centrum handlowe w regionie

Litery z pól ponumerowanych w prawych dolnych rogach ułożone od 1 do 18 utworzą hasło.
Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Czekamy do 14 września br.

1 2 3 4 5 6 7 8

9 10 11 12 13 14 15 16 17 18

Krzyżówkę przygotowała Karolina Jurek

Miło nam poinformować, że do naszej redakcji dotarło wiele poprawnych rozwiązań krzyżówki zamieszczonej w numerze 6(65)/2012 „Naszego Regionu”. Hasło - rozwiązanie krzyżówki brzmi oczywiście OJCIEC MATEUSZ. Nasz upominek otrzymuje pani Urszula Nowacka. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją w celu odebrania nagrody.